

MIĘDZYNARODOWE TARGI KSIĄŻKI W WARSZAWIE

UKRAINA – GOŚĆ HONOROWY

targiksiazki-warszawa.pl

25-28
maja
2023 r.
PKiN
i plac
Defilad

Organizator

Gość Honorowy

Patronat honorowy



Patronat honorowy



Wydarzenia towarzyszące

Patronat medialny



Spis treści

OD REDAKTORA (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTYKUŁY

Artur Nowakowski: Petecki ilustrowany – 4

Stanisław Hrabia: 50 lat Polskiej Grupy Narodowej IAML – 10

Z BIBLIOTEK

Mirosława Majewska, Katarzyna Chacińska: Nowoczesna biblioteka na Pradze-Południe w Warszawie – 19

Joanna Golczyk: Biblioteka miejsce otwarte. Horror Day, czyli od niszowej imprezy dla wielbicieli gatunku po festiwal z tradycjami – 22

WSPOMNIENIA

Ewa Zalewska-Mańk (Grażyna Federowicz, Beata Wieczorkowska) – 25

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA

Jerzy Jarowiecki, *Prasa we Lwowie w latach 1918-1945* (Oskar Stanisław Czarnik) – 28

PRAWO BIBLIOTECZNE

Kontekst historyczny ustawy o bibliotekach (Rafał Golał) – 35

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Teresa Jarząbek. Bibliotekarka z żarem w sercu (Elżbieta Kampa) – 38

Z ŻYCIA SBP

Nagroda Przeglądu Wschodniego 2022 • Posiedzenie Zarządu Głównego SBP • Mistrz Promocji Czytelnictwa 2022 • Wytyczne dla opiekunów Okręgów SBP • Seminarium „Fake newsy – problemy i wyzwania” • Seminarium „Cele Zrównoważonego Rozwoju Agenda 2030” • Spotkanie wspomnieniowe poświęcone pamięci dr. Jerzego Maja i Witolda Przybyszewskiego (Marzena Przybysz) – 40

Z ŻYCIA KOSZYKOWEJ

Nowa publikacja Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy (Justyna Myszkowska) – 42

POSTAKTUALIA (Jacek Wojciechowski) – 43

W KILKU SŁOWACH – 41

Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

ARTICLES

Artur Nowakowski: Petecki Illustrated – 4

Stanisław Hrabia: 50 Years of Polish National Branch of IAML – 10

FROM LIBRARIES

Mirosława Majewska, Katarzyna Chacińska: Modern Library in Praga-South in Warsaw – 19

Joanna Golczyk: Library – an Open Space. Horror Day i.e. From a Niche Event for Fans of the Genre to a Festival With Traditions – 22

RECOLLECTIONS

Ewa Zalewska-Mańk (Grażyna Federowicz, Beata Wieczorkowska) – 25

REVIEW OF PUBLICATIONS

Jerzy Jarowiecki, Press in Lviv in the Years 1918-1945 (Oskar Stanisław Czarnik) – 28

LIBRARY LAW

Historical Context of the Law on Libraries (Rafał Golał) – 35

OBITUARIES

Teresa Jarząbek. A librarian with Passion in Her Heart (Elżbieta Kampa) – 38

FROM THE PLA

Przegląd Wschodni [Eastern Review] Award 2022 • Meeting of the PLA General Board • Master of Reading Promotion 2022 • Guidelines for the PLA Circles Supervisors • „Fake News – Problems and Challenges” – a Seminar • „Sustainable Development Goals Agenda 2030” • Remembrance Meeting Dedicated to the Memory of Dr. Jerzy Maj and Witold Przybyszewski (Marzena Przybysz) – 40

FROM THE WARSAW PUBLIC LIBRARY IN KOSZYKOWA ST.

New Publication of the Warsaw Public Library (Justyna Myszkowska) – 42

POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 43

IN A NUTSHELL – 41

Od Redaktora

Majowy numer „Bibliotekarza” rozpoczynamy artykułem *Petecki ilustrowany* Artura Nowakowskiego. Poznajemy twórczość Bohdana Peteckiego pisarza, początkowo autora słuchowisk i spektakli oraz powieści sensacyjnych, w późniejszym okresie twórcy prozy fantastycznej. Wczesna proza fantastyczna Peteckiego skierowana była wprawdzie dla dorosłego czytelnika, ale w dojrzałej twórczości pisarz poświęcił się całkowicie tworzeniu powieści dla czytelnika młodzieżowego, specjalizując się w fantastyce naukowej. Na szczególną uwagę zasługują w artykule omówienia projektów okładek i ilustracji książek oraz sylwetki współpracujących z Peteckim cenionych grafików i ilustratorów. Kolejny artykuł *50 lat Polskiej Grupy Narodowej IAML* Stanisława Hrabiego jest niezwykle cennym świadectwem historii powołania i działalności Polskiej Grupy Narodowej Międzynarodowego Stowarzyszenia Muzycznych Bibliotek, Archiwów i Centrów Informacji IAML. Autor przedstawia aktywny udział polskich bibliotekarzy muzycznych w konferencjach, kongresach i sympozjach międzynarodowych, a także ich działalność w strukturach IAML. W dziale „Z bibliotek” publikujemy artykuł Mirosławy Majewskiej i Katarzyny Chacińskiej z Biblioteki Publicznej im. Zygmunta Jana Rumla w Dzielnicy Praga-Południe *Nowoczesna biblioteka na Pradze-Południe w Warszawie*. Autorki przedstawiają nową siedzibę główną południowo-praskiej biblioteki, działającej od 2022 r. w budynku Terminal Kultury Gocław. Nowa lokalizacja placówki podkreśla jej nowoczesny charakter, stwarza warunki rozwoju, dzięki którym inicjowane są nowe aktywności, podejmowane we współpracy z mieszczącymi się pod jednym dachem instytucjami. Joanna Golczyk z Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej im. T. Mikulskiego we Wrocławiu, w artykule *Biblioteka miejsce otwarte. Horror Day, czyli od niszowej imprezy dla wielbicieli gatunku po festiwal z tradycjami* opisuje historię i proces powstawania wydarzenia „Horror Day – Dolnośląski Festiwal Grozy”. Festiwal organizowany jest od 2014 r. przez bibliotekarki-animatorki Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu, we współpracy ze środowiskiem uczestników wydarzenia.

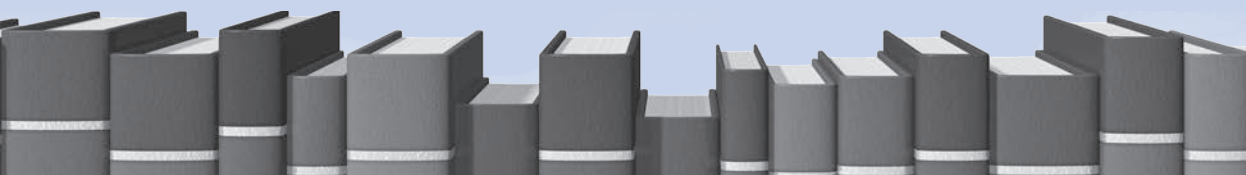
W dziale „Wspomnienia” publikujemy tekst Grażyny Federowicz i Beaty Wieczorkowskiej z Biblioteki Narodowej poświęcony Ewie Zalewskiej-Mańk, wieloletniej pracowniczki Narodowej Książnicy, związanej z Zakładami: Zawartości Czasopism, Przewodnika Bibliograficznego, Książki, Katalogowania Dziedzicznego. W pamięci współpracowników pozostaje jako osoba pracowita, odpowiedzialna, taktowna, życzliwa i empatyczna, podejmująca z zaangażowaniem nowe wyzwania i zadania.

W dziale „Przegląd Piśmiennictwa” Oskar S. Czarnik omawia książkę Jerzego Jarowieckiego *Prasa we Lwowie w latach 1918-1945*, wydaną przez Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP w ubiegłym roku. Wnikliwa analiza jej zawartości, nawiązująca do faktów, wydarzeń, postaci z omawianego okresu jest przemyślaną rekomendacją i zachętą do sięgnięcia po recenzowaną pracę, wpisującą się w nurt badań z zakresu historii prasy.

Majowy numer „Bibliotekarza” kończą stałe rubryki. W dziale „Prawo biblioteczne” przedstawiamy artykuł Rafała Golata *Kontekst historyczny ustawy o bibliotekach*. Numer uzupełniają „Z życia SBP” oraz „Z życia Koszykowej”, a także *Postaktualia* Jacka Wojciechowskiego.

W imieniu redakcji „Bibliotekarza” oraz Wydawnictwa Naukowego i Edukacyjnego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek składam najserdeczniejsze życzenia, zdrowia, zadowolenia z pracy zawodowej, twórczych inspiracji do działań i inicjatyw, wiele szczęścia.

Elżbieta Stefanczyk



ARTUR NOWAKOWSKI

Ilustracja do książki *Królowa kosmosu*

PETECKI ILUSTROWANY

W okresie PRL-u polscy twórcy literatury młodzieżowej próbowali swych sił w rozmaitych gatunkach, starając się trafić do wciąż zmieniających się oczekiwań młodego odbiorcy. Sporym zainteresowaniem cieszyły się młodzieżowe kryminały. Pisarze pokroju Niziurskiego, Bahdaja, Rymuszki czy Zimeckiego wikłali swoich bohaterów w spłot sensacyjnych zawirowań, stawiając na ich drodze mniej lub bardziej niebezpieczne typy, czy wręcz zorganizowane szajki. Powodzenie prozy przygodowej nie ustępowało pod względem atrakcyjności – w tej celował Nienacki, ale także wspomniany Bahdaj, poza tym Ostrowska i Tomaszewska. Warstwą psychologiczną u dorastającej młodzieży zajmował się (niemal dyżurnie) Minkowski. Trochę po macoszemu traktowano fantastykę, w tym naukową, choć i ta pojawiała się od czasu do czasu; w swoją twórczość wplatali ją: Niziurski, Minkowski, Tomaszewska, Szklarowski; trochę częściej Jesionowski, Twarogowski; całkiem często Broszkiewicz. Trudno by jednak było wskazać pisarza zajmującego się niemal wyłącznie fantastyką młodzieżową. Dlatego wydaje się, że przedstawienie [Bohdana Peteckiego \(1931-2011\)](#), jako reprezentanta tego nurtu u młodego czytelnika, jest po prostu obowiązkiem.

Urodzony w Krakowie pisarz zaczynał od słuchowisk i spektakli, a także powieści sensacyjnych

(pod pseudonimami, m.in. Jan Artur Bernard). Jego wczesna proza fantastycznonaukowa przeznaczona była jeszcze dla dorosłego czytelnika. *W połowie drogi* (Warszawa: Czytelnik, 1971, seria „Z Jamnikiem”) była powieścią surową, czuć było, że to początki pisarskiej przygody. Ta i kolejna – *Strefy zerowe!* (Warszawa: Iskry, 1972, seria „Fantastyka-Przygoda”) – wykorzystywała klasyczny motyw fantastyki naukowej, czyli podróże kosmiczne: na Marsa (w pierwszej) i do układu gwiazdowego Alfa Centauri (w drugiej), przewijający się potem w jego propozycjach dla młodzieży. Dwie inne powieści dla dorosłego odbiorcy – *Operacja wieczność* (Warszawa: Iskry, 1975, seria „Fantastyka-Przygoda”), a także *Tylko cisza* (Warszawa: Iskry, 1974, seria „Fantastyka-Przygoda”) – rezygnowały z podobnych pomysłów. Na korzyść, bowiem są to przykłady wartościowszej prozy w wykonaniu prozaika, zwłaszcza druga z nich, opowiadająca o ekologicznej dewastacji Ziemi, która prowadzi do jedyne go w tej sytuacji rozwiązania: uśpienia ludzkości na osiem dekad, tak by przyroda miała szansę na regenerację.

Trzy z powyższych tytułów należą do rozpoznawalnej serii „Fantastyka-Przygoda”, mającej aż pięć odsłon estetyczno-formalnych, z których pierwsza (wychodząca od lat 60. do połowy lat 70. dwudziestego wieku) wydaje się być najciekawsza:



Okładka książki *Ludzie z gwiazdy Feriego*

to często szyte, poręczne edycje, opatrzone ciekawymi kompozycjami okładkowymi. Dwie z tych książek reprezentują właśnie ten nurt: okładkę do powieści *Tylko cisza* sporządził **Marian Żbikowski** (1937–2017), absolwent krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, związany głównie z Wydawnictwem Muzycznym. Wczesne edycje „Fantastyki-Przygody” oferowały rozwiązania estetyczne albo nawiązujące do zachodniej manieri nowofalowej (oczywiście jak na polskie warunki i umiejętności skojarzeń), albo prezentowały kolaże, czy też kolażopodobne rozwiązania.

Okładka *Operacji wieczność*² należy z kolei do trzeciej odsłony serii – autorstwa jej naczelnego grafika – **Kazimierza Hałajkiewicza** (1936–1994). Artysta był adresatem wielu reprimend, pouczeń i nagan. Jedna z nich, pod postacią nominacji do antynagrody „Złoty Meteor” pojawiła się w informatorze konwentowym „Polcon-Silcon” z 1986 r. Dostał ją za *uporczywe lansowanie swojej twórczości na okładkach serii »Fantastyka-Przygoda«, co jest bezpośrednim powodem braku papieru na rynku, gdyż zmusza czytelników serii do wykonywania nieprzeznaczonych obwolot*. Hałajkiewicz po dziś dzień jest przedmiotem ataków zarówno w getcie miłośników fantastyki, jak i wśród profesjonalnych animatorów³.

Hałajkiewicz był odpowiedzialny za artystyczną oprawę do jeszcze trzech tytułów tego autora: *Kogga z Czarnej Słońca* (Warszawa: Iskry, 1978, seria: „Fantastyka-Przygoda”), *Messier 13*⁴ (Warszawa: Iskry, 1978, seria: „Fantastyka-Przygoda”) oraz *Pierwszy Ziemianin* (Warszawa: Iskry, 1983, seria: „Fantastyka-Przygoda”). W każdym z tych przypadków zachował abstrakcyjną, charakterystyczną dla siebie formę, która spędzała sen z powiek jego krytykom.

Bohdan Petecki, pomimo tych kilku wyżej wymienionych powieści, uprawiał jednak głównie twórczość dla młodego czytelnika, twórczość, u której podstaw leżała, może najbardziej ze wszystkich twórców fantastyki młodzieżowej, czysta przygoda. Na pytanie Marka Żelkowskiego, co było powodem, że ten nurt literacki znajdował takie poparcie, Petecki odpowiedział: *Cóż, nie zawsze byłem stary i coś tam o sobie pamiętam. Doszły obserwacje córki i rówieśników. Ale właściwie różnice polegają głównie na osobie bohaterów i sprawach obyczajowych. Proszę pamiętać, że nigdy nie pisałem dla dzieci młodszych. A dla starszych pisze się, jak wiadomo, tak samo, tylko lepiej*⁵. Rzeczywiście, Petecki kierował swoją fantastyką wyłącznie do czytelnika młodzieżowego i robił to z dużym powodzeniem, na co wskazuje ilość tytułów, przyjmowanych ochoczo przez redakcje znaczących oficyn, m.in. Naszej Księgarni.

Akcja *Ludzi z gwiazdy Feriego* (Katowice: Śląsk, 1974) toczy się w końcu dwudziestego pierwszego stulecia na jednej z planet układu Feriego, gdzie dociera ekspedycja mająca wyjaśnić losy poprzedzającej ją wyprawy. Narracja Peteckiego jest tu nieoczywista, co stanowi pewną wartość powieści – na dobrą sprawę nie wiadomo, czy otaczająca młodych bohaterów rzeczywistość jest aż tak przesycona anomaliami, czy jednak umysły płatają im figla: podwodne miasta i liściopodobne konstrukcje dopełniają ów efekt opisowych „oparów”, jakich dopuszcza się autor. Przejęcie załogi wcześniejszej wyprawy, produkcja sobowtórów, kieruje fabułę jednak w obszar poważniejszych zagadnień: czy klon posiada takie same prawa jak człowiek – jego wzorzec? Ów dylemat znajduje odzwierciedlenie w interesującej ilustracji okładkowej, sporządzonej przez **Jana Dubiela** (ur. 1945), absolwenta ASP w Krakowie, późniejszego kierownika Pracowni Malarstwa i Rysunku w Katedrze Wzornictwa, autora ponad osiemdziesięciu projektów okładowych, ale także plakatów, folderów i obrazów. Spotkanie dwóch profili na tle fantastycznego

krajobrazu wydaje się być wymownym sygnałem tego, co w książce jest, prócz czystej przygody, najistotniejsze. Ów pierwszy, narzucający się „koloryt” wzbogacony jest też sześcioma wewnątrztekstowymi ilustracjami, których autorem jest **Henryk Goraj**. Gęste wyobrażenia kreślonej ręką pisarza historii wyodrębniają raczej tło, obszar, w obrębie którego poruszają się bohaterowie, aniżeli ich samych, cofniętych nierzadko do obrzeży kadru albo wciśniętych gdzieś w głąb, co też wyraźnie wskazuje na ciężar akcentów będących nieodłączną częścią fantastyki naukowej – to one mają kształtować i rozpałać wyobraźnię czytelnika.

W podobnych, mrocznych tonach utrzymana jest okładka do kolejnej chronologicznie powieści – „*Rubin*” *przerywa milczenie* (Katowice: Śląsk, 1976), rysowanej przez tego samego **Jana Dubieła**, choć to na dobrą sprawę nieobciążona ważkimi problemami proza, w której kosmos stanowi atrakcyjną otoczkę i jednak rodzaj stymulatora, jakim poddawana jest wrażliwość odbiorcy. Znowu mamy ekspedycję do gwiazd – jeśli w *Strefach zerowych* był to układ Alfy Centauri, to tu mamy do czynienia z układem Proxima Centauri. Książka Peteckiego bogata jest w niecodzienne pomysły (na przykład horyzont, który nie ucina się, a załamuje w górę) – szkoda więc, że edycja nie została wzbogacona o ilustracje, podobnie zresztą jak i kolejna, z 1982 r. (tej samej oficyny, ale w obrębie serii „Z UFO”) z jaskrawą okładką **Andrzeja**



Okładka książki *X-1, uwolnij gwiazdy!...*

Kacperka (ur. 1953), absolwenta krakowskiej ASP – autora innej młodzieżowej powieści Peteckiego (także w tej serii) – *Sola z Nieba Północnego* (1977), w której głównym wątkiem jest porwanie kilkunastoletniego Jarka przez przedstawicieli obcej cywilizacji. Andrzej Kacperk był autorem całości opracowania graficznego serii „Z UFO”, z przynależnym jej znakiem włącznie, którego jednak zabrakło na pierwszym tytule autorstwa Peteckiego – „*Rubin*” *przerywa milczenie* – co było bezpośrednim efektem niestaranności redakcji technicznej, niedbającej o przedstawienie próbnego wydruku (jeszcze bez logotypu) do akceptacji artyście⁶.

Nie byłoby dobrej literatury młodzieżowej w epoce PRL-u bez jej sztandarowej serii – „Klubu Siedmiu Przygód”; kilka tytułów młodzieżowej prozy Peteckiego ukazało się także i pod jej szyldem. Najpierw ukazała się powieść *X-1, uwolnij gwiazdy!...* (Warszawa: Nasza Księgarnia, 1977; późniejsze wydanie w serii – 1981), z okładką i ilustracjami **Bohdana Butenki** (1931-2019) – artysty, którego specjalnie nie trzeba przedstawiać. Przygoda przybrała tu formę awanturniczego kryminału kosmicznego, trochę zwariowanego, którego „trampoliną” staje się szansa, jaką otrzymuje Darek Ryska: rola w filmie obok pięknej Ziemiarki – złotowłosej Soni. Łatwość funkcjonowania w stehniczowanym świecie z dzisiejszej perspektywy nie wydaje się niczym zaskakiwać, ale recenzenci z dekady, w której powieść się ukazała, podchodzili do zagadnienia inaczej. Maciej Wróblewski przytacza fragment jednej z takich recenzji, którą opublikowano w tamtym czasie: *Niepokoju jednak fakt, że mogą nadejść czasy (...), gdy komputery będą dla ucznia szkoły średniej pomocą na miarę dzisiejszych liczydeł...?*⁷.

Szczęśliwie dokonano pewnej przeciwwagi do podobnych obaw w postaci ilustracji, a wybór Butenki zdaje się być jedynym możliwym – jego prace noszą podobne znamiona nieokrzesania i łagodnej łobuzerii. W 1987 r. powieść przetłumaczono na język słowacki i opublikowano pod tytułem *X-1, neunášaj hviezdy!* w bratysławskim wydawnictwie Mladé Letá z ilustracjami J. Haščáka oraz z prostą, skromną okładką.

Drugą powieścią w ramach serii była *Królowa kosmosu* (1979) – lekka historia Radka i Basia, spędzających swoje wakacje na komecie K-1, na powierzchni której znajduje się osobliwy obiekt przypominający purchawki i emitujący zagadkowe dźwięki i barwy. W książce nie mogło zabraknąć wątku sensacyjno-kryminalnego – wszak proza-



Ilustracja do książki *Bal na Pięciu Księżycach*

torskie propozycje Peteckiego głównie się na takiej konstrukcji opierały. Autorką obwoluty i ilustracji była **Krystyna Wojciechowska**, artystka ilustrująca także przeznaczone dla najmłodszych czytelników książeczki z KAW-owskiej serii „Z Wiewiórką”. Jej prace do *Królowej kosmosu* dalekie są od interpretacyjnych inklinacji; wpisują się w ilustracyjny nurt odzwierciedlania przedstawionych w historii realiów. Wojciechowska czyni to zdecydowanymi ruchami, jej plastyczny „gest” precyzyjnie nakreśliła formę rekwizytów i bohaterów, pozostawiając szczęśliwie przestrzeń do podkreślenia dynamicznego, dającego złudzenie ruchu tła. Sylwetki głównych bohaterów wypadają nieco mniej atrakcyjnie, wydaje się też, że pochodzą jakby z innego świata, nie zawsze wpisując się estetycznie w skreślony gęstymi liniami krajobraz. Z drugiej strony oddają charakter chłopców: małych, niedoświadczonych, a przecież już doskonale radzących sobie ze stehnicyzowanym światem.

Swoje wakacje poza Ziemią spędził też inny bohater krakowskiego prozaika – Irek, którego ojciec, konstruktor rakiet i silników, proponuje synowi wycieczkę na Ganimedesa, do hotelu „Pięć księżyców”. Wędrówka w towarzystwie robota Truszka po ganimedejskich górskich zboczach przeraża się – jakże by inaczej! – w śledztwo związane z wydarzeniami, które mają swój początek jeszcze podczas lotu na największego sateli-

tę Jowisza. *Bal na Pięciu Księżycach* (Warszawa: Nasza Księgarnia, 1981) zilustrowany został ręką **Bohdana Bocianowskiego** (1911-1983), jednego z twórców bardziej kojarzonych z fantastyką. Warszawski plastyk, absolwent stołecznej ASP, twórca ilustracji do książek i czasopism dla dzieci, profesor Wydziału Grafiki, laureat Grand Prix w dziale plakatu w Paryżu w 1937 r., wśród miłośników gatunku znany był zwłaszcza z wychodzącego w latach 1970-1976 cyklu pod redakcją Lecha Jęczyńka pt. „Kroki w nieznaną”, a także trylogii autorstwa K. Borunia i A. Trepki: *Proxima* (1956), *Zagubiona przyszłość* (1957) i *Kosmiczni bracia* (1959). Brak większych komplikacji w warstwie fabularnej *Balu na Pięciu Księżycach* znajduje swoje odzwierciedlenie w ilustracjach Bocianowskiego, który, gdy je porównać z innymi podobnymi pracami, jest dość spójny: dynamizm kompozycji jest wyważony, a utrzymanie rytmu nie eliminuje treści. Część zamieszczonych w książce prac strukturą przypomina plakat z ustalonym kursem energii (startujące rakiety i widniejące pod nimi sylwetki kosmonautów), a także z nieoczekiwanymi zwrotami akcji (koloryt fragmentu: *Cztery małeńkie figurki skulone pod nawisem skalnym trwały bez ruchu, jak sparaliżowane doskonale oddaje zamieszczona obok pełna dramatyzmu ilustracja*). Bocianowski należał do tych artystów, których realizm nie przeszkadzał, może dlatego, że opatrzony był, prócz powyżej wskazanych walorów, jednak pewną plastyczną aberracją, ledwo zauważalną, ale doskonale wyczuwalną.

Nieznacznie gorzej była przez czytelników oceniana kolejna powieść pisarza – *Prosto w gwiazdy* (Katowice: Śląsk, 1978). Zarzucano jej powierzchowność wykreowanych postaci i naiwność wymyślonej przyszłości, zbyt utopijnej, by mogła zaintrygować odbiorcę. Jest w niej kilka ciekawych spostrzeżeń, choćby ta mówiąca, że po zasiedleniu przez człowieka odległego kosmosu staniami się dla siebie kompletnie obcymi rasami. Autorem dość ciekawej, wyważonej okładki był **Jerzy Walter Brzoza** (1929-2007), grafik, scenograf i redaktor ze Śląska, który stworzył tu liternictwo, komponując je z jedną z ilustracji **Henryka Krzysztofa Smoleńskiego**. Konturową ilustrację ograniczył do dwóch kolorów – czerni i jednotonowego błękitu – wypełniając je zdecydowaną kreską formującą płaszczyzny przywodzące na myśl lodowe wzory powstające zimą na szybach okien. Podobnie wyglądają pozostałe ilustracje dopełniające tekst książki, choć można im zarzucić pewną nierów-



Ilustracja do książki *Tysiąc i jeden światów*

ność: raz są zwarte, akcentujące ciężkość kompozycji, innym razem „pociągnięte” wzdłuż jakiejś bliżej nieokreślonej linii, mającej być może wektorem wyznaczającym dynamikę kadru. Powieść nie doczekała się papierowego wznowienia, ale za to funkcjonuje pod postacią odświeżonych e-booków.

Do ciekawszych plastycznie dopełnień należy cykl ilustracji do powieści *Tysiąc i jeden światów* (Warszawa: Czytelnik, 1983; wznowienie w roku 1991) autorstwa **Emilii Freudenreich (ur. 1941)**, absolwentki warszawskiej ASP, malarki, rysowniczk i ilustratorki, której niewątpliwy talent wykorzystywano także w innych oficynach, m.in. w świetnej serii PIW-u „Biblioteka Jednorożca” (np. *Zasnąć w ziemi* J. Revueltas, 1970). Niestety, tragiczny poziom druku popsuł efekt: ilustracje, w których ma dominować czerni, są słabo widoczne, niedodrukowane, przez co po prostu nieatrakcyjne dla oka. To zresztą mankament dość często występujący w tamtym okresie. Ilustracje Emilii Freudenreich nie są może najłatwiejsze w odbiorze; cechuje je pewna ciężkość, syntetyczność, pozorna niedbałość, ale to – jak mi się wydaje – zaleta, katalizująca rozwój estetyczny i uczulająca na sztukę w sensie ogólniejszym. Jako jeden z niewielu artystów ilustrujących Peteckiego Freudenreich nie utrzymuje ścisłej bliskości z lekką narracją i nieskomplikowaną historią Bolka Mileja, znajdującego pewnego dnia niewielką czarną kulę, która okazuje się być *automatem do wybierania*

pożądanых równoległych załamań rzeczywistości. Przeskoki pomiędzy rzeczywistościami i światami, niczym nieskrępowany kontakt m.in. z bóstwami Antyku stanowią w jakimś stopniu przeciwieństwo ilustracji, które mogą być tu odebrane jako plastyczny fortel, może manifestacja.

Z ilustracyjnym mrokiem mamy też do czynienia w kolejnej powieści autora – *Wiatr od Słońca* (Warszawa: Czytelnik, 1985), choć powieść sama w sobie pełna jest lekkości. Maciej Całka, jej bohater, bierze udział w kosmicznej olimpiadzie zwanej Astroniadą, będącej wątkiem przewodnim, ale nie pozbawionym pobocznych odnóg, jak na rasową przygodówkę fantastyczną przystało, włączając w ów ciąg fabularnych dopełnień obecność pięknej dziewczyny, co zresztą typowe dla Peteckiego i innych prozaików młodzieżowych, tworzących głównie dla chłopców. Sam zaś bohater, co istotne dla czytelniczego postrzegania rzeczywistości i „nadzoru” nad autorską uczciwością, nie jest ideałem: dopuszcza się np. ingerencji w oprogramowanie swojego robota. Autorem opracowania graficznego edycji był **Zbigniew Czarnecki (ur. 1948)**, ilustrator, absolwent warszawskiej ASP (dyplom w 1974 r. u Henryka Tomaszewskiego), autor plakatów filmowych (m.in. do *Ulzana, wódz Apaczów* z 1975 r. i *Cara Maksymiliana* z 1985 r.) oraz okładek książek, także fantastycznych, w tym do *Owadziej planety* Marka Pąckińskiego (Warszawa: Czytelnik, 1986). Dolne rejestry barwne, jakie są wyraźne w kompozycjach plakatów, przenosił do ilustracji i na okładki, czego przykładem jest powieść



Okładka książki *Wiatr od Słońca*



Ilustracja do książki *Tu Alauda z Planety Trzeciej...*

Peteckiego. Formalnie zastosowano tu pewien eksperyment: każda ilustracja jest powtórzona na odwrocie karty w postaci lustrzanego odbicia. Prace sporządzone są techniką łączoną; mamy tu więc elementy fotografii opatrzone innymi plastycznymi technikami. Przedstawiają zwykle międzygwiazdzną przestrzeń, kosmonautów i planety.

Ostatnią młodzieżówką fantastyczną, jaką zaproponował Petecki swojemu czytelnikowi, była *Tu Alauda z Planety Trzeciej...* (Katowice: Śląsk, 1988). To wyjątkowa powieść ze względu na miejsce akcji – w odróżnieniu od innych książek autor pozostawia swoich bohaterów na Ziemi, nie rezygnując, co jasne, z powiązań z kosmosem, tu w postaci przedstawicieli innych światów. Obraz lokalnej społeczności, ale i turystów, którzy tłumnie ruszają na rekonesans pozaziemskich gości, jest tutaj chwilowym, ale intrygującym fragmentem ukazującym charakter grupy jako takiej. Ale *Tu Alauda...* jest jednak prozą głównie rozrywkową, zabawną, trochę sensacyjną. Dostała niestety nie najciekawszą okładkę autorstwa **Bogdana Króla** (ur. 1956), znanego z oprawy graficznej *Nieziemskich przypadków Bubl i spółki* E. Niziurskiego (Katowice: Śląsk, 1987), absolwenta Wydziału Grafiki na krakowskiej ASP, od 2008 r. profesora tej uczelni. Nie chodzi już nawet o same ilustracje, które się na niej znalazły, co raczej o sposób ich zestawienia. Ciekawsze są wewnątrztekstowe

prace (razem z wignetami tytułowymi): „mięiste”, ujmujące zamierzoną niezgrabnością i – poprzez aranżację wiodącej ilustracji z pobocznymi, ujętymi w ramki – nawiązujące do estetyki komiksowej. W odróżnieniu od *Wiatru od słońca* obserwujemy tu ścisły związek emocjonalnych „fluidów” płynących pomiędzy fabułą a jej plastycznym odzwierciedleniem. Ilustracje, pomimo dość kostycznej architektury pewnych detali, są lekkie, dowcipne, lekko groteskowe.

Bohdan Petecki ustanowił pewien poziom polskiej fantastyki dla młodzieży, oferujący bezpretensjonalną rozrywkę, obfitą jeśli chodzi o liczbę tytułów, i na dobrą sprawę trudno byłoby znaleźć podobnego twórcę. Zarezerwował sobie w ten sposób pozycję twórcy płodnego i raczej nie dążącego do uprawiania prozy artystycznej (co w ogóle w fantastyce naukowej jest dość rzadkim zjawiskiem) – był świadomy oczekiwań odbiorcy i możliwości gatunku samego w sobie, zwłaszcza jego odmiany, dla którego to akcja i dekoracje są detalami przyciągającymi uwagę. Na nic się nie siłił i nikogo w ten sposób nie oszukiwał, i może dlatego starsi czytelnicy wspominają go dziś z niesłabnącym sentymentem.

Artur Nowakowski

PRZYPISY

- ¹ *Strefy zerowe* zostały przełożone na słowacki: *Nulové pásma*, Bratislava: Tatran, 1976.
- ² *Operacja wieczność* miała też tłumaczenie na rosyjski: *Операция „Вечность”*, Moskwa: Mir, 1988. Była to edycja łączona z dwoma innymi przekładami: *Pokojem na Ziemi* S. Lema i *Homo divivus* K. Fiałkowskiego.
- ³ NOWAKOWSKI, A. Hałajkiewicz – ofiara powielonych opinii?, *SFinks*, 2020, nr 60.
- ⁴ Przekład węgierski w tłum. Istvána Czibóka – *Messier 13 : tudományos fantasztikus regény*, Budapest: s. Kozmosz Kv.n. 1981.
- ⁵ ŻELKOWSKI, M. Rozmowa z Bohdanem Peteckim, [w:] ŻELKOWSKI, M. *Lista nieobecnych*, Stawiguda: Agencja „Solaris” Małgorzata Piasecka, 2014, s. 15. ISBN 978-83-7590-186-3.
- ⁶ NOWAKOWSKI, A. *Fantastyczne światy na okładkach i w ilustracjach książek oraz czasopism od wieku XIX do lat 80. XX wieku*, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Praw Naukowych „Universitas”, 2014, s. 146. ISBN 978-83-242-2610-8.
- ⁷ KWIATEK, W.P. Zabawa z podtekstem, *Nowe Książki* 1977, nr 11, s. 16. Za: WRÓBLEWSKI, M. *Czytanie przyszłości: polska fantastyka naukowa dla młodego odbiorcy*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2008, s. 121.

STANISŁAW HRABIA



Fot. 1. Polska delegacja na Kongresie IAML w Rzymie w 2016 r.
Archiwum Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP

50 LAT Polskiej Grupy Narodowej IAML

W 2022 r. minęła 50. rocznica powołania Polskiej Grupy Narodowej Międzynarodowego Stowarzyszenia Muzycznych Bibliotek, Archiwów i Centrów Informacji IAML. Okazją do uczczenia jubileuszu była XV Ogólnopolska Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych „Biblioteka muzyczna – idea dostrojona do czasu”, która odbyła się w dniach 28-30 listopada 2022 r. w Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, wspólnie z IX Ogólnopolską Konferencją Fonotek „Wielkim muzykom polskim 20-lecia międzywojennego”.

Prawie dziesięć lat temu, w 2014 r., w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego obchodzono podobny jubileusz – 50. rocznicę powstania Sekcji Bibliotek Muzycznych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich¹. Te dwie rocznice łączą się ze sobą. Podobnie jak w 2014 r., tak i ten Złoty Jubileusz był okazją do ukazania różnorodnej działalności bibliotekarzy muzycznych i zaprezentowania bogatych osiągnięć, zwłaszcza w zakresie współpracy międzynarodowej. Działalność ta faktycznie zaczęła się znacznie wcześniej, wykraczała poza owe symboliczne 50 lat. Już od połowy lat 50. XX w. polscy bibliotekarze muzycy interesowali się inicjatywami środowiska bibliotekarzy muzycz-

nych za granicą, skupionych wokół powstającego Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych, nazywanego wówczas skrótem AIBM, od francuskiej nazwy stowarzyszenia².

POWSTANIE IAML

Zanim zostanie przywołany fakt oficjalnego powstania Polskiej Grupy Narodowej IAML, warto wspomnieć o genezie Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych. Jedną z przyczyn założenia IAML była potrzeba zachowania światowego dziedzictwa muzycznego pod koniec lat 40. XX w. w obliczu powojennego stanu kultury muzycznej i jej rozległych strat. Bibliotekarze muzycy i muzykolodzy postanowili podjąć współpracę. Zainicjowano międzynarodowe konferencje bibliotekarzy muzycznych i muzykologów, z których pierwsza odbyła się we Florencji w 1949 r., a kolejna w Lüneburgu w 1950 r. Były to konferencje przygotowawcze, które poprzedziły Kongres założycielski IAML zorganizowany w Paryżu pod auspicjami UNESCO w dniach 22-25 lipca 1951 r.

W czasie tego Kongresu przedstawiono kilka priorytetowych zadań, które miały być przedmiotem międzynarodowej współpracy bibliote-

karzy i muzykologów. Z opublikowanego przez UNESCO sprawozdania³ możemy się dowiedzieć o szczegółach tych ustaleń. Wśród nich były: (1) utworzenie międzynarodowego inwentarza źródeł muzycznych (RISM)⁴ we współpracy z Międzynarodowym Towarzystwem Muzykologicznym (IMS)⁵, (2) stworzenie międzynarodowego archiwum mikrofilmowego dla zabezpieczenia najcenniejszych rękopisów i druków muzycznych, (3) rejestr kolekcji muzycznych, oraz (4) międzynarodowe porozumienie w sprawie indeksowania zawartości czasopism muzycznych (również we współpracy z IMS).

Stworzenie międzynarodowego inwentarza źródeł muzycznych RISM było jednym z głównych celów IAML. W przyjętej w czasie Kongresu rezolucji wzywano do pełnej współpracy pomiędzy Międzynarodowym Towarzystwem Muzykologicznym a Międzynarodowym Stowarzyszeniem Bibliotek Muzycznych oraz apelowano o zwrócenie uwagi rządów na ten program i przekonanie ich o potrzebie wniesienia wkładu finansowego w przedsięwzięcie, którego – jak napisano – *niecierpliwie oczekują wszystkie biblioteki muzyczne i muzykolodzy na całym świecie*⁶. Było to bardzo ważne stanowisko. Świadczyło o chęci nawiązania długotrwałej współpracy między dwoma stowarzyszeniami, co w perspektywie kolejnych lat miało umożliwić powołanie kolejnych wspólnych projektów bibliograficznych.

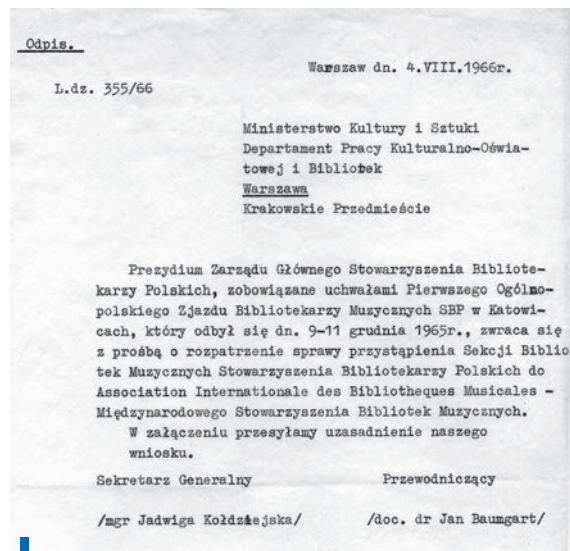
POCZĄTKI POLSKIEJ WSPÓŁPRACY Z IAML

Bibliotekarze muzycy w Polsce również odpowiedzieli na zaproszenie do współpracy. W 1955 r. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, jako pierwsza w Polsce, przystąpiła do IAML, a rok później dołączyła do projektu RISM i koordynowała współpracę bibliotek polskich z RISM aż do roku 1978. W roku 1959 do IAML wstępuje Biblioteka Narodowa, a w latach 60. kolejne biblioteki – Biblioteka Instytutu Sztuki PAN w Warszawie (1963), Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu (1963) i Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu (1966).

W 1964 r. pojawiła się idea utworzenia Sekcji Bibliotek Muzycznych w ramach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Pomysł ten zrodził się z doświadczenia wniesionego z kontaktów z IAML, z po-

znania struktury organizacji oraz jej zadań i celów jakie tam stawiano, oraz w związku z planowaną przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie we współpracy z Instytutem Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego Konferencją IAML w Warszawie w 1966 r. Maria Prokopowicz z Biblioteki Narodowej skierowała pismo do 26 bibliotek muzycznych z propozycją utworzenia Sekcji Bibliotek Muzycznych. W piśmie tym wspomina m.in. o podobnych inicjatywach zrzeszania się bibliotekarzy muzycznych w innych krajach. Propozycja spotkała się z pozytywną odpowiedzią bardzo wielu bibliotek muzycznych. 12 czerwca 1964 r. powołano Sekcję Bibliotek Muzycznych przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich wraz z Komitetem Założycielskim w składzie: Maria Prokopowicz (Biblioteka Narodowa, Warszawa), Krzysztof Mazur (PWSM, Warszawa), Kornel Michałowski (Uniwersytet A. Mickiewicza, Poznań), Karol Musioł (PWSM, Katowice). Od tego czasu rozpoczyna się oficjalna historia Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP.

W czasie I Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliotekarzy Muzycznych w Katowicach w grudniu 1965 r. zarysowano program działań dla Sekcji⁷. Wskazywano w nim na konieczność przyjęcia norm katalogowania nut i nagrań, przygotowania wydawnictw informacyjnych o bibliotekach i zbiorach muzycznych, organizowanie warsztatów oraz roboczych



Fot. 2. Wniosek Prezydium SBP do Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie o przystąpienie Sekcji Bibliotek Muzycznych do IAML z 4 sierpnia 1966 r. Archiwum Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP

Polscy członkowie IAML w latach 1955-2022 (w nawiasie data przystąpienia)

1.	Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Gabinet Zbiorów Muzycznych (1955)
2.	Biblioteka Narodowa, Zakład Zbiorów Muzycznych (1959)
3.	Biblioteka Instytutu Sztuki PAN w Warszawie (1963)
4.	Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu (1963)
5.	Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, Sekcja Zbiorów Muzycznych (1966)
6.	Biblioteka Główna Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach (1970)
7.	Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, obecnie Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie (1972)
8.	Polskie Centrum Muzyczne, Warszawa (1981)
9.	Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, Pracownia Zbiorów Muzycznych (1985)
10.	Biblioteka Główna Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku (1994)
11.	Biblioteka i Fonoteka Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego (2000)
12.	Biblioteka – Fonoteka – Fototeka Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina (2007)
13.	Biblioteka i Fonoteka Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego (2007)
14.	Katedra Muzykologii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu (2009)
15.	Biblioteka Główna Akademii Muzycznej w Krakowie (2010)
16.	Biblioteka Kulturoznawstwa i Muzykologii Uniwersytetu Wrocławskiego (2011)
17.	Mediateka Akademii Sztuki w Szczecinie (2013)
18.	Biblioteka Jagiellońska, Sekcja Zbiorów Muzycznych (2014)
19.	Biblioteka Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy (2018)
20.	Biblioteka Gdańska PAN (2018)
21.	Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu (2019)
22.	Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina (2020)
23.	Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia (2022)
24.	Członkowie indywidualni: Stanisław Hrabia, Kornel Michałowski, Karol Musioł, Włodzimierz Pięła, Maria Prokopowicz, ks. Dariusz Smolarek

spotkań służących doskonaleniu zawodowemu bibliotekarzy. Dyskutowano też o działalności międzynarodowej, zwłaszcza o przygotowaniach do Konferencji IAML w Warszawie w 1966 r. Wśród ambitnych celów było powołanie Polskiej Grupy Narodowej Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych. Nie było to zadanie łatwe. W tamtych czasach międzynarodowa działalność instytucji była ściśle kontrolowana przez władze państwowe. Sama wola zapisania się do IAML nie wystarczyła. Na członkostwo biblioteki w IAML czy powołanie Polskiej Grupy Narodowej konieczna była zgoda Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz poparcie Polskiego Komitetu UNESCO. Pierwszy wniosek do Ministerstwa Kultury i Sztuki w sprawie przystąpienia Sekcji Bibliotek Muzycznych do IAML skierował Zarząd Główny SBP już 4 sierpnia 1966 r., jeszcze przed Konferencją IAML w Warszawie (Fot. 2)⁸.

POWOŁANIE POLSKIEJ GRUPY NARODOWEJ IAML

Zgodnie ze Statutem IAML, aby Sekcja Bibliotek Muzycznych SBP miała w IAML oficjalny status Grupy Narodowej, konieczne było posiadanie w IAML co najmniej 10 członków. Poza wspomnianymi wcześniej bibliotekami, w 1970 r. do IAML dołączyła Biblioteka Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach (obecnie Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego). Stowarzyszenie IAML miało (i ma do dziś), dwie kategorie członkostwa – instytucjonalne i indywidualne. Ówczesnie członkami indywidualnymi byli Maria Prokopowicz, Kornel Michałowski i Karol Musioł. Brakowało więc jeszcze jednego członka IAML, aby spełnić formalny wymóg do powołania narodowej grupy IAML. Chęć przystąpienia do IAML wyraziła Wojewódzka i Miejska Biblioteka

Publiczna w Szczecinie (obecnie Książnica Pomorska). W 1972 r. uzyskano odpowiednie zgody i spełniono wymóg formalny. Tym samym Polska posiadała już w IAML 10 członków.

Podczas Konferencji IAML, która odbyła się w dniach 9-15 września 1972 r. w Bolonii, Maria Prokopowicz przedstawiła oświadczenie o powołaniu Polskiej Grupy Narodowej. W swoim wystąpieniu podkreśliła wagę współpracy z IAML w zakresie ustalania norm katalogowania dla druków muzycznych i nagrań, oraz pracy na rzecz RISM. Rada IAML uznała formalnie powstanie Polskiej Grupy Narodowej IAML, co zostało odnotowane w sprawozdaniu opublikowanym w czasopiśmie wydawanym przez IAML – „Fontes Artis Musicae”⁹. Ustanowienie Narodowej Grupy IAML dawało prawo do posiadania stałego przedstawiciela w Radzie IAML¹⁰. Od 1972 r. Sekcja Bibliotek Muzycznych SBP działa pod nazwą **Sekcja Bibliotek Muzycznych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich – Polska Grupa Narodowa IAML**.

W następnych latach kolejne biblioteki zapisywały się do IAML. Nie wymagało to już specjalnej zgody Ministerstwa. W sumie, od 1955 r. do IAML należały 23 biblioteki i 6 członków indywidualnych (Tab. 1). W 2022 r. Polska Grupa Narodowa IAML miała 19 aktywnych członków.

Maria Prokopowicz w dorocznych sprawozdaniach z działalności Sekcji Bibliotek Muzycznych podkreślała korzyści wynikające z przynależności do IAML, takie jak otrzymywanie czasopisma „Fontes Artis Musicae”, możliwość współpracy w ramach projektów bibliograficznych oraz w sekcjach i komisjach, a zwłaszcza nawiązanie bezpośrednich kontaktów poprzez udział w konferencjach IAML, co tworzyło trwale podstawy do stałej współpracy międzynarodowej.

UDZIAŁ W KONFERENCJACH I KONGRESACH IAML

Od lat 60. XX w. delegaci z Polski regularnie brali udział w Konferencjach i Kongresach¹¹ IAML. Prezentowano przy tym liczne polskie referaty, publikowane następnie w czasopiśmie „Fontes Artis Musicae”. Z satysfakcją można stwierdzić, że w ostatnich latach polski udział w Konferencjach IAML wyraźnie się wzmacnia. Na przykład, w Kongresie IAML 2016 r. w Rzymie brało udział 18 osób z Polski oraz przedstawiciel z Polish Music Centre University of Southern California w Los Angeles – Marek Żebrowski.

Tab. 2
Udział polskich delegatów (liczba w nawiasie) na Konferencjach i Kongresach IAML w latach 1964-2022

1964, 11-16 VIII, Dania, Aarhus (2)
1965, 1-6 VII, Francja, Dijon (2)
1966, 4-8 IX, Polska, Warszawa (34)
1967, 26-29 VIII, Austria, Salzburg (2)
1969, 18-22 VIII, Holandia, Amsterdam (3)
1970, 10-16 VI, Niemcy, Lipsk (4)
1971, 22-28 VIII, Szwajcaria, St. Gallen (2)
1972, 9-15 IX, Włochy, Bologna (2)
1973, 26-31 VIII, Wielka Brytania, Londyn (2)
1976, 15-20 VIII, Szwecja, Bergen (3)
1977, 11-17 IX, Niemcy, Moguncja (2)
1978, 23-28 VII, Portugalia, Lizbona (3)
1979, 1-7 VII, Austria, Salzburg (1)
1980, 3-8 VIII, Wielka Brytania, Cambridge (1)
1981, 6-11 IX, Węgry, Budapeszt (9)
1982, 4-11 VII, Belgia, Bruksela (1)
1984, 2-7 IX, Włochy, Como (2)
1985, 8-14 IX, Niemcy, Berlin (8)
1986, 10-16 VIII, Szwecja, Sztokholm (4)
1987, 21-24 VI, Holandia, Amsterdam (2)
1989, 27 VIII - 2 IX, Wielka Brytania, Oxford (2)
1990, 8-13 VII, Francja, Boulogne-Billancourt k/Paryża (4)
1991, 11-16 VIII, Czechosłowacja, Praga (8)
1992, 30 VIII - 4 IX, Niemcy, Frankfurt n/Menem (5)
1993, 8-13 VIII, Finlandia, Helsinki (3)
1994, 17-22 VII, Kanada, Ottawa (1)
1995, 18-23 VI, Dania, Helsingør (3)
1996, 1-6 IX, Włochy, Perugia (4)
1997, 31 VIII - 5 IX, Szwajcaria, Genewa (5)
1998, 21-26 VI, Hiszpania, San Sebastian (1)
2000, 6-11 VIII, Wielka Brytania, Edinburgh (2)
2001, 8-13 VII, Francja, Périgueux (2)
2003, 6-11 VII, Estonia, Tallinn (4)
2004, 8-13 VIII, Norwegia, Oslo (5)
2005, 10-15 VII, Polska, Warszawa (40)
2006, 18-23 VI, Szwecja, Göteborg (3)
2007, 1-6 VII, Australia, Sydney (2)
2008, 20-25 VII, Włochy, Neapol (8)
2009, 5-10 VII, Holandia, Amsterdam (9)
2010, 27 VI - 2 VII, Rosja, Moskwa (5)
2011, 24-29 VII, Irlandia, Dublin (6)
2012, 22-27 VII, Kanada, Montreal (3)

2013, 28 VII - 2 VIII, Austria, Wiedeń (12)
2014, 13-18 VII, Belgia, Antwerpia (9)
2015, 13-18 VII, USA, Nowy Jork (7)
2016, 3-8 VII, Włochy, Rzym (18)
2017, 18-22 VI, Łotwa, Ryga (11)
2018, 22-27 VII, Niemcy, Lipsk (9)
2019, 10-15 VII, Polska, Kraków (36)
2021, 26-30 VII, IAML Online (21)
2022, 24-29 VII, Czechy, Praga (16)

Oczywiście, najwięcej polskich delegatów uczestniczyło w konferencjach organizowanych w Polsce – w Warszawie w 2005 r. oraz w Krakowie 2019 r. Konferencja w Warszawie w 2005 r. została zorganizowana przez Bibliotekę Narodową. Komitetowi Organizacyjnemu przewodniczyła Jolanta Byczkowska-Sztaba, ówczesna Przewodnicząca Sekcji Bibliotek Muzycznych. Kongres IAML 2019 w Krakowie został zorganizowany przez Instytut Muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego we współpracy z Biblioteką Jagiellońską oraz przy wsparciu licznych instytucji partnerskich, takich jak: Instytut Fryderyka Chopina, Festiwal Muzyki Polskiej, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Biblioteka Kraków i Akademia Muzyczna w Krakowie. W przygotowaniach brali udział członkowie Sekcji

Bibliotek Muzycznych – Polskiej Grupy Narodowej IAML oraz reprezentanci środowiska muzykologicznego. W każdej z tych konferencji wygłoszono ponad 30 polskich referatów. Zorganizowanie tak dużych międzynarodowych wydarzeń w Polsce jest dla Polskiej Grupy Narodowej IAML powodem szczególnej satysfakcji, gdyż zgromadziły one za każdym razem ponad 350 uczestników z około 40 krajów świata.

SYMPOZJA MIĘDZYNARODOWE

Oprócz konferencji IAML, Polska Grupa Narodowa IAML brała udział w latach 1974-1984 w cyklu Sympozjów Bibliotekarzy i Dokumentalistów Muzycznych Krajów Socjalistycznych. Była to pewnego rodzaju alternatywa dla kosztownych wyjazdów na zachód. Organizacja konferencji krajów socjalistycznych miała też zapewne podtekst polityczny, ale w istocie ułatwiała kontakty między bibliotekarzami Europy Wschodniej. Jedno z takich sympozjów odbyło się w Katowicach i w Krakowie w 1976 r. Komitetowi organizacyjnemu przewodniczył Karol Musioł. Bibliotekarze muzyczni uczestniczący w tych sympozjach wyraźnie podkreślali związki z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Bibliotek Muzycznych IAML, czemu dawali wyraz, zapraszając przedstawicieli Zarządu IAML do uczestnictwa w tych wydarzeniach.



Fot. 3. Polska grupa w czasie Kongresu IAML 2019 w Krakowie
Archiwum Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP

KONFERENCJE KRAJOWE

Ważnym elementem aktywności Sekcji Biblioteki Muzycznych SBP – Polskiej Grupy Narodowej IAML są Ogólnopolskie Konferencje Bibliotekarzy Muzycznych organizowane co 4 lata. Stanowią one spoiwo działalności krajowej i są platformą współpracy z Sekcją Fonotek.

Tab. 3

Ogólnopolskie Konferencje Bibliotekarzy Muzycznych w latach 1965-2022

I. Katowice, Biblioteka PWSM, 9-11 XII 1965
II. Toruń, Biblioteka Uniwersytecka, 23-24 VI 1967
III. Poznań, Biblioteka Uniwersytecka, 9-10 XII 1971
IV. Szczecin, WiMBP, 15-16 VI 1973
V. Gdańsk, Biblioteka PWSM, 21-22 XI 1979
VI. Wrocław, Biblioteka Uniwersytecka, 9-10 VI 1983
VII. Lublin, Biblioteka UMCS, 29 VI - 1 VII 1987
VIII. Poznań, Biblioteka Uniwersytecka, 17-19 VI 1991
IX. Warszawa, Biblioteka Narodowa, 23-25 IX 1996
X. Katowice, Biblioteka Główna Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego, 24-26 IX 2001
XI. Ciążeń k/Poznań, Ośrodek Pracy Twórczej UAM, 10-12 X 2006
XII. Gdańsk, Biblioteka Główna Akademii Muzycznej im. S. Moniuszki, 4-6 XI 2009 (z III Ogólnopolską Konferencją Fonotek)
XIII. Bydgoszcz, Biblioteka Główna Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego, 21-23 X 2013 (z V Ogólnopolską Konferencją Fonotek)
XIV. Wrocław, „Muzyczne skarby bibliotek – proveniencja, problematyka, promocja”, Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego, 20-22 XI 2017 (z VII Ogólnopolską Konferencją Fonotek)
XV. Wrocław, „Biblioteka muzyczna – idea dostrojona do czasu”, Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego, 28-30 XI 2022 (z IX Ogólnopolską Konferencją Fonotek)

Oprócz cyklu ogólnopolskich konferencji organizowano konferencje tematyczne i warsztatowe, niektóre o charakterze międzynarodowym (jak np. polsko-niemieckie Seminarium Naukowych Bibliotek Muzycznych w 1997 r.) oraz rocznicowe, w których uczestniczyli reprezentanci z innych



Fot. 4. Przewodnicząca IAML Barbara Dobbs-Mackenzie w czasie obchodów Jubileuszu 50-lecia Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP 23 września 2014 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie
Archiwum SBP

krajów, a nawet przedstawiciele Zarządu IAML. W obchodach Jubileuszu 50-lecia powstania Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie uczestniczyła ówczesna Przewodnicząca IAML Barbara Dobbs-Mackenzie z USA.

DZIAŁALNOŚĆ W STRUKTURACH IAML

Bardzo ważnym elementem aktywności była indywidualna działalność polskich bibliotekarzy w strukturach IAML. Już w 1970 r. Karol Musioł był inicjatorem i pierwszym przewodniczącym Komisji Bibliotek Konserwatoriów Muzycznych IAML przez dwie kadencje. W kolejnych latach członkowie Polskiej Grupy Narodowej aktywnie działali w poszczególnych komisjach, komitetach, sekcjach oraz Radzie i Zarządzie IAML, łącznie z pełnieniem zaszczytnej funkcji Przewodniczącego IAML w latach 2017-2021 (Tab. 5).

PROJEKTY BIBLIOGRAFICZNE „R”

Kluczowy dla aktywności międzynarodowej był (i jest nadal) udział w projektach bibliograficznych zwanych projektami „R”. Tu należy ponownie wymienić Międzynarodowy Inwentarz Źródeł Muzycznych RISM, a także Międzynarodową Bibliografię Literatury Muzycznej RILM, Bibliografię Czasopism Muzycznych XIX i I połowy XX w. RIPM i Międzynarodowy Inwentarz Ikonografii Muzycznej RidIM¹².

Konferencje tematyczne i okolicznościowe w latach 1977-2016

Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych „Rola biblioteki w wychowaniu estetycznym społeczeństwa za pomocą muzyki”, Szczecin, WiMBP, 7-8 X 1977
Polsko-niemieckie Seminarium Naukowych Bibliotek Muzycznych „Współczesna biblioteka muzyczna – jej zbiory i problemy”, Poznań, Biblioteka Uniwersytecka, 30-31 V 1997
Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych z Bibliotek Publicznych, Warszawa, BP m.st. Warszawy, Biblioteka Narodowa, Biblioteka Uniwersytecka, 7-9 X 2002
Konferencja „Dzisiejszy kształt polskiej muzyki religijnej”, Gniezno, Muzeum Archidiecezjalne, 21-22 XI 2003
Nadzwyczajna Ogólnopolska Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych z okazji 40-lecia Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP – Polskiej Grupy Narodowej IAML, Warszawa, BN, 20-22 X 2004
Konferencja „Muzyka w Kulturze Europejskiej”: „Zbiory europejskiej kultury muzycznej w bibliotekach i archiwach w Polsce”, Łańcut, 17-19 IX 2007
Ogólnopolska Konferencja Bibliotek Akademii i Uniwersytetów Muzycznych, Katowice, AM, 25-26 X 2011
Konferencja „Kościelne zbiory muzyczne w bibliotekach polskich”, Gniezno, Muzeum Archidiecezjalne, 26-28 IX 2012
Konferencja „Muzyczna informacja jutra”, Warszawa, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Narodowy Instytut Fryderyka Chopina, 23-24 IX 2014. Uroczyste obchody Jubileuszu 50-lecia Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP
Konferencja „Archiwa muzyczne i spuścizny kompozytorskie w zbiorach bibliotek polskich”, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Warszawa, 1-2 XII 2016

Tab. 5

Funkcje polskich bibliotekarzy muzycznych pełnione w IAML

Karol Musioł – członek Komisji Muzycznych Bibliotek Publicznych, Podkomisji Bibliotek Konserwatoriów i Wyższych Szkół Muzycznych, inicjator i pierwszy przewodniczący Sekcji Bibliotek Akademii, Konserwatoriów i Wyższych Szkół Muzycznych (1970-1979)
Maria Prokopowicz – członek Komisji: Bibliograficznej (wcześniej Datowania Wydawnictw Nutowych), Fonotek, Katalogowania, RiIdIM, członek Rady IAML (1972-1996)
Kornel Michałowski – członek Komisji RILM (od 1967), członek Komisji <i>Répertoire International de la Presse Musicale du XIXe siècle – RIPMxix</i> (od 1981)
Barbara Zakrzewska-Nikiporczyk – sekretarz Komisji RILM (1996-1999), członek Rady IAML (1996-1999)
Jolanta Byczkowska-Sztaba – członek Rady IAML (2001-2006)
Stanisław Hrabia – Sekcji Bibliotek Naukowych: wiceprzewodniczący (2002-2007), przewodniczący (2008-2011); członek Rady IAML (2007-2016); Komitet Programowy IAML/Forum of Sections: przewodniczący (2010-2016); <i>RILM Commission Mixte</i> – przedstawiciel IAML (2016-2020, 2020-[2024]); Zarząd IAML: Vice-President (2010-2016), President-Elect (2016-2017), President (2017-2021), Past-President (2021-2023)
Ewa Hauptman-Fischer – członek Komitetu Koordynacyjnego RISM (2014-2018), Sekretarz Sekcji Bibliotek Naukowych IAML (2021-[2024])
Hann Bias – Archives and Music Documentation Centres Section: sekretarz (2017-2021)
Sonia Wronkowska – członek Komitetu Koordynacyjnego RISM (2018-[2026]), <i>RISM Commission Mixte</i> – przedstawiciel IAML (2020-[2026])

Nie sposób omówić tutaj liczne polskie dokonania w ramach tych projektów. Prace dla RISM, poza BUW, podjęła Biblioteka Narodowa w ramach powołanego w 1983 r. Polskiego Centrum

RISM. Od lat 90. XX w. przystąpiły do współpracy kolejne ośrodki: Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Uniwersytet w Opolu, Akademia Muzyczna w Gdańsku; z początkiem XXI w. – Katolicki

Tab. 6

	2020	2021
Niemcy	23.404	20.451
Polska	11.204	13.676
Czechy	2.059	2.324

Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Biblioteka Jagiellońska oraz Narodowy Instytut Fryderyka Chopina wraz z innymi bibliotekami, które w ostatnich kilku latach współpracowały z Narodowym Instytutem Fryderyka Chopina przy projekcie „Dziedzictwo muzyki polskiej w otwartym dostępie” – Biblioteka Gdańska PAN, Biblioteka WTM, Biblioteka Czartoryskich i inne¹³. Niech przykładem tego zaangażowania będzie statystyka rekordów wprowadzonych w latach 2020-2021 do bazy RISM zaprezentowana podczas ostatniego Kongresu IAML w Pradze. Jak wynika z zestawienia, Polska należała do najbardziej aktywnych zespołów RISM (Tab. 6).

Działalność w ramach Projektu RISM należy do największych osiągnięć środowiska bibliotekarzy muzycznych, muzykologów i badaczy źródeł muzycznych w Polsce. Ich dorobek jest prezentowany w licznych publikacjach, podczas wystąpień konferencyjnych, a opisy polskich źródeł muzycznych dostępne są w bazie RISM online¹⁴.

Drugim projektem, w którym aktywnie biorą udział polscy bibliotekarze jest Międzynarodowa Bibliografia Literatury Muzycznej *RILM Abstracts of Music Literature*, powołana do życia w 1966 r.

podczas Konferencji IAML w Warszawie. Zofia Lissa z Instytutu Muzykologii UW została wówczas członkiem *RILM Commission Mixte* – Komisji Mieszanej RILM z ramienia Międzynarodowego Stowarzyszenia Muzykologicznego (IMS). Obecnie koordynatorem Polskiego Komitetu RILM¹⁵ i jednocześnie członkiem *Commission Mixte* z ramienia IAML jest Stanisław Hrabia z Biblioteki i Fonoteki Instytutu Muzykologii UJ. Dzięki możliwościom, jakie niosą nowe technologie informacyjne oraz w efekcie współpracy muzykologów i bibliotekarzy muzycznych baza *RILM Abstracts of Music Literature* jest w Polsce jednym z podstawowych narzędzi bibliograficznych do badań nad muzyką.

OBCHODY JUBILEUSZU

Jak wspomniano na początku, okazją do uczczenia 50. rocznicy powołania Polskiej Grupy Narodowej IAML była wspólna Konferencja Bibliotekarzy Muzycznych i Fonotek, która odbyła się we Wrocławiu. Sesja otwierająca Konferencję była w całości jej poświęcona. Referat inauguracyjny zatytułowany „50 lat Polskiej Grupy Narodowej IAML (1972-2022)” wygłosił Stanisław Hrabia. Centralnym punktem uroczystości jubileuszowych było wystąpienie Przewodniczącej IAML, Pii Shekhter z Uniwersytetu w Göteborgu w Szwecji, która przesłała nagranie z pozdrowieniami dla polskich bibliotekarzy. Obecność Przewodniczącej IAML (choć wirtualna) miała szczególne znaczenie, podkreślając silne więzi łączące członków Polskiej Grupy Narodowej IAML ze Stowarzyszeniem¹⁶.



Fot. 5. Przewodnicząca IAML, Pia Shekhter, w nagraniu z okazji Jubileuszu 50-lecia Polskiej Grupy Narodowej

Z okazji Jubileuszu została przygotowana w języku polskim oficjalna ulotka IAML¹⁷, którą otrzymali uczestnicy Konferencji we Wrocławiu. Mamy nadzieję, że ulotka zachęci biblioteki, które nie są jeszcze członkami IAML do wstąpienia do Stowarzyszenia. Konferencji towarzyszyła okolicznościowa wystawa, na której znalazły się dokumenty i fotografie prezentujące działalność międzynarodową polskich bibliotekarzy muzycznych.

* * *

Powstanie Polskiej Grupy Narodowej IAML w 1972 r. było bardzo ważnym momentem w historii bibliotekarstwa muzycznego w Polsce. Dzisiejsza działalność w ramach IAML jest kontynuacją rozpoczętej ponad 50 lat temu aktywności mającej na celu integrację środowiska bibliotekarzy muzycznych poprzez wspieranie rozwoju zawodowego i zaangażowanie w projekty IAML. Współpraca krajowa i międzynarodowa bibliotekarzy muzycznych stale się przenika. Na bazie doświadczeń i osiągnięć naszych poprzedników możemy odważnie podejmować wyzwania na arenie międzynarodowej i dumnie reprezentować Polską Grupę Narodową w strukturach IAML – jego Zarządzie, komitetach branżowych i komisjach mieszanych międzynarodowych projektów bibliograficznych. Jako członkowie Polskiej Grupy Narodowej IAML bardzo cenimy sobie możliwość współpracy z naszymi kolegami z całego świata.

Stanisław Hrabia

Biblioteka i Fonoteka Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie
Przewodniczący IAML w latach 2017-2021
Przewodniczący Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP –
Polskiej Grupy Narodowej IAML w latach 2006-2017

PRZYPISY

- HRABIA, S. 50 lat Sekcji Bibliotek Muzycznych ZG SBP. *Bibliotekarz* 2014, nr 9, s. 15-19; tenże, Jubileusz 50-lecia Sekcji Bibliotek Muzycznych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Konferencja „Muzyczna informacja jutra”. Warszawa, 23-24 września 2014 r., Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, Narodowy Instytut Fryderyka Chopina. *Przegląd Biblioteczny* 2014, nr 4, s. 611-617.
- Association Internationale des Bibliothèques, archives et centres de documentation Musicaux. Obecnie stosowany skrót IAML pochodzi od nazwy w języku angielskim – International Association of Music Libraries, Archives and Documentation Centres.
- Report on the Third International Congress of Music Libraries, Unesco House, Paris, 22-25 July 1951.* Paris, Unesco, 30 November 1951, <http://unesdoc.unesco.org/images/0017/001789/178950eb.pdf> [dostęp: 2 marca 2023 r.].
- RISM – Répertoire International des Sources Musicales; formalnie powołany w 1952 r.
- IMS – International Musicological Society.
- Report on the Third International Congress of Music Libraries...*, op. cit.
- BOGDANY, W. I Ogólnopolski Zjazd Bibliotekarzy Muzycznych. *Przegląd Biblioteczny* 1966, nr 1/2, s. 108-110; SPÓZ, A. I Ogólnopolski Zjazd Bibliotekarzy Muzycznych SBP w Katowicach, *Bibliotekarz* 1966, nr 7/8, s. 232-234.
- Przedstawiony na ilustracji dokument pochodzi z Archiwum Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP, przekazanego przez Marię Prokopowicz w 2001 r. do Biblioteki i Fonoteki Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
- Jahrestagung der IVMB in Bologna. IAML annual Conference in Bologna. Réunion annuelle de l'AIBM à Bologne. *Fontes Artis Musicae*, 1973, nr 1/2, s. 1-25.
- Rada IAML działała do 2014 r., kiedy to na Konferencji w Antwerpii zmieniono Statut Organizacji i powierzono zadania Rady Zarządowi IAML oraz Zgromadzeniu Ogólnemu.
- Od 2014 r. używa się stale nazwy Kongres ze względu na odbywające się w trakcie jego trwania Walne Zgromadzenie.
- RISM – Répertoire International des Sources Musicales (Międzynarodowy Inwentarz Źródeł Muzycznych), www.rism.info; RILM – Répertoire International de Littérature Musicale / RILM Abstracts of Music Literature (Międzynarodowa Bibliografia Literatury Muzycznej), www.rilm.org; RiDIM – Répertoire International d'Iconographie Musicale (Międzynarodowy Inwentarz Ikonografii Muzycznej), www.ridim.org; RIPM – Répertoire International de la Presse Musicale 1800-1950 / Retrospective Index to Music Periodicals (Bibliografia Czasopism Muzycznych XIX i I poł. XX wieku), www.ripm.org
- Strona Projektu „Dziedzictwo muzyki polskiej w otwartym dostępie”, <https://polish.musicsources.pl/> [dostęp: 2 marca 2023 r.].
- RISM online: <https://rism.online/>
- Polski Komitet RILM: <https://www.rilm.org/abstracts/globalnetwork/poland/>
- Nagranie jest dostępne na Facebook: <https://www.facebook.com/IAMLPL/videos/1798329823884778> [dostęp: 2 marca 2023 r.].
- Ulotkę można pobrać ze strony www.iaml.info/brochure

MIROSLAWA MAJEWSKA
KATARZYNA CHACIŃSKA



Biblioteka w Terminale Kultury Gołław
Wszystkie fotografie Sonia Wasowska,
Katarzyna Chacińska

Nowoczesna biblioteka na Pradze-Południe w Warszawie

Książka to najlepszy przyjaciel człowieka, a biblioteka to świątynia jego myśli. Sformułowane przez Cycerona stwierdzenie, chociaż ma przeszło dwa tysiące lat, jest wciąż aktualne. Pomimo zmieniających się form dotarcia do odbiorcy, wygody i uniwersalizmu, którego poszukujemy na co dzień, książka stanowi dla wielu nadal pewnego rodzaju ostoję i stanowi prostą drogę do obcowania z kulturą.

Również biblioteki, choć wydawać by się mogło, że w dobie powszechnego dostępu do internetu i platform z e-książkami nie mają wiele do zaoferowania, przyciągają w swe progi zarówno tych, którzy wypożyczają książki, ale także tych, którzy poszukują różnego rodzaju wydarzeń edukacyjno-kulturalnych.

Takim miejscem jest, otwarta w maju 2022 r., nowa siedziba główna Biblioteki Publicznej im. Zygmunta Jana Rumla w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy. Zlokalizowana przy ul. Jana Nowaka-Jeziorańskiego 24, na pierwszym piętrze nowoczesnego budynku – Terminal Kultury Gołław, pełni nie tylko rolę południowo-

-praskiej księżnicy, ale także miejsca, w którym odbywają się m.in. spotkania autorskie, warsztaty dla dzieci i dorosłych, koncerty, wystawy.

W budynku znajdują się Wypożyczalnia Zbiórów Obcojęzycznych, funkcjonująca dotychczas przy ul. Meissnera 5, Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 44, która zmieniła lokalizację z dotychczasowej siedziby przy ul. Grochowskiej 333a oraz nowo powstała Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr 34. Na niemal 1200 m² powierzchni użytkowej zlokalizowano zbiory ww. placówek oraz salę komputerową, salę dydaktyczną, w której odbywają się rozmaite spotkania i warsztaty, przestrzeń do zajęć z dziećmi oraz kilka przytulnych kąteków czytelniczych, gdzie można zrelaksować się z książką w rękę.

Dzięki nowej lokalizacji udało się zrealizować wiele trwałych i owocnych inicjatyw. Zaliczyć do nich należy z pewnością zacieśnienie współpracy z, mieszczącym się pod jednym dachem, Europejskim Centrum Uniwersytetów Drugiego i Trzeciego Wieku. Choć od wielu lat nasza biblioteka otwarta jest na potrzeby seniorów, teraz będąc



Biblioteka w Terminalu Kultury Gołław

w tak bliskim sąsiedztwie, studentki i studenci Uniwersytetu częściej uczestniczą w spotkaniach realizowanych wspólnie oraz tych, proponowanych przez bibliotekę. Taką inicjatywą jest, m.in. *Salon literacki*, czyli cykliczne spotkania autorskie z interesującymi pisarzami i ludźmi kultury, którego realizacja stanowi przykład doskonałej kooperatywy obu instytucji.

Dzięki szerokiej ofercie, którą przygotowuje nie tylko nowa siedziba główna, ale również filie działające na terenie dzielnicy, cieszymy się, że najmłodszy czytelnicy chętnie odwiedzają nasze biblioteczne mury. Uczestniczą w warsztatach plastycznych, zarówno cyklicznych, jak i jednorazowych, związanych z obchodami dni świątecznych, np. Dzień Kota, czy Misia. Maluchy korzystające z biblioteki wraz z rodzicami, biorą udział w akcji *Mała Książka – Wielki Człowiek* i chętnie przychodzą po nowe książki i naklejki

na karcie czytelniczej. Tłumnie odwiedzają nas również grupy przedszkolne, które już z początkiem roku szkolnego zapisują się na proponowane przez naszą instytucję lekcje biblioteczne. Ogromnym zainteresowaniem cieszą się zajęcia w ramach akcji *Zima i Lato w mieście*.

Nieco starszym czytelnikom, a szczególnie młodzieży, zaproponowaliśmy współpracę z biblioteką na zasadach wolontariatu. Funkcjonuje on w kilku filiach i angażuje w wiele bibliotecznych wydarzeń jedną z najbardziej wymagających grup, do których instytucje kultury wciąż starają się dotrzeć.

Południowo-praska księżnica odpowiada także na bieżące potrzeby społeczne, będące reakcją na otaczającą rzeczywistość. Takimi akcjami były kiermasze książek, z których dochód przekazany był na potrzeby uchodźców z Ukrainy, zajęcia dla ukraińskich dzieci, które w lutym 2022 r. zamieszkały na Pradze-Południe, czy umożliwienie bezpłatnego korzystania z komputera dla uchodźców wojennych.

W krajobraz wydarzeń kulturalnych dzielnicy Praga-Południe wpisał się, organizowany w tym roku po raz XIII, festiwal czytelniczy *PRAGnienie czytania*. To całodniowe wydarzenie odbywa się w majową sobotę, przypadającą zawsze w trakcie ogólnopolskich obchodów Tygodnia Bibliotek. Ubiegłoroczna impreza przebiegała pod hasłem „BibliotekON. Włącz czytanie”. W tym dniu można wziąć udział w warsztatach, animacjach, spotkaniach autorskich czy koncertach. Niezmiennie stawiamy także na dzieci i młodzież. Przedstawiciele przedszkoli, szkół podstawowych i innych placówek oświatowych z Pragi-Południe, ale nie tylko,



Biblioteka w Terminalu Kultury Gołław



Biblioteka w Terminalu Kultury Gocław

prezentują swoje programy artystyczne: teatralne czy muzyczne. Od kilku lat podczas *PRAGnienia czytania* mianowany jest również Ambasador Dobrej Książki. Jest to osoba związana ze światem szeroko pojętej kultury, która przez cały rok uczestniczy w wybranych spotkaniach i wydarzeniach, realizowanych przez bibliotekę, promującą dobrą literaturę.

Równie ważną datą w kalendarzu południowo-praskiej księżnicy jest ogólnopolska akcja *Noc Bibliotek*. Bogaty program wydarzeń, które co roku w tym dniu organizowane są w bibliotece, m.in. gra miejska, spotkania autorskie czy warsztaty plastyczne, przyciągają do naszej instytucji zarówno młodszych, jak i starszych czytelników.

Dużym zainteresowaniem cieszy się realizowany od kilku lat projekt spotkań z cyklu *Otwarta Głowa*. Gośćmi comiesięcznych spotkań są autorzy poczytnych reportaży, dotyczących niezwykle trudne tematy, np. przemoc w rodzinie czy choroby psychiczne.

Po okresie pandemii powróciliśmy także do spotkań realizowanych w porozumieniu z ambasadami i towarzystwami. W lutym br. miało miejsce wydarzenie, pt. „Tadeusz Kościuszko w Szwajcarii”, organizowane w ramach 277. rocznicy urodzin Naczelnika. Na to kilkugodzinne wydarzenie złożyły się wystawy, prelekcja, prezentacja albumu książkowego oraz degustacja urodzinowego tortu. Wydarzenie odbyło się dzięki współpracy biblioteki z m.in. PAN Archiwum w Warszawie, Towarzystwem Rapperswilem, Towarzystwem Polsko-Szwajcarskim.

Równie interesującym wydarzeniem była, zorganizowana we współpracy z Towarzystwem

Polsko-Argentyńskim, Towarzystwem Polsko-Brazylijskim oraz pod honorowym patronatem Ambasady Republiki Argentyńskiej i Ambasady Federacyjnej Republiki Brazylii, „Kulturalna mozaika argentyńsko-brazylijska”. Tym razem wieczór uświetniły koncerty gitarowe, pokazy samby i tanga i wystawa.

Kolejne lata niosą dla biblioteki nowe wyzwania. Ważnymi wydarzeniami w historii południowo-praskiej biblioteki będą otwarcia, w niedługiej perspektywie, dwóch zupełnie nowych lokalizacji. Pierwszą z nich będzie licząca

500 m² powierzchni użytkowej placówka przy ul. Lubelskiej 30/32, do której przeniesiona zostanie Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży nr 24 (obecnie ul. Grochowska 279). W odnowionym w ramach programu rewitalizacji m.st. Warszawy obiekcie, znajdzie się również przestrzeń wystawowa i konferencyjna.

Naprzeciwko Urzędu Dzielnicy Praga-Południe, pod adresem ul. Grochowska 297, powstanie natomiast tzw. *Grochoteka*, miejsce w którym będzie można nie tylko wypożyczyć książki, ale także skorzystać z porad prawno-administracyjnych, komputerowych oraz spędzić czas w ramach Miejsca Aktywności Lokalnej. Całość zajmie ok. 150 m² powierzchni użytkowej.

Pocovidowe realia, w jakich obecnie przychodzi funkcjonować instytucjom kultury, nie są łatwe. Potrzeby odbiorców oraz kanały docierania do dóbr kultury w znacznym stopniu ewoluowały. Optymistycznie wyglądają natomiast statystyki, z których wiadomo, że biblioteki, straciły najmniej, bo tylko 17% odbiorców. Liczymy, że w krótkim czasie powrócą oni do korzystania z zasobów księżnic w całym kraju. Patrząc na to, ile osób codziennie korzysta z zasobów filii i oddziałów południowo-praskiej biblioteki, jesteśmy pewni, że w jej progach zagospodzą nie tylko ci, którzy ze względu na pandemię ograniczyli swoją czytelnictwem aktywność, ale także, dzięki atrakcyjnej ofercie książkowej oraz edukacyjno-kulturalnej, zupełnie nowi użytkownicy.

Mirosława Majewska, Katarzyna Chacińska
Biblioteka Publiczna im. Zygmunta Jana Rumla
w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy

JOANNA GOLCZYK



BIBLIOTEKA MIEJSCE OTWARTE

Horror Day, czyli od niszowej imprezy dla wielbicieli gatunku po festiwal z tradycjami

Jeśli spojrzeć na Horror Day z perspektywy prawie 10 lat to trzeba przyznać, że zarówno samo wydarzenie, jak i zespół odpowiedzialny za jego organizację przeszedł długą drogę, usłaną różnymi zmianami koncepcji programowych, strategii promocji, jak i samej formy jego realizacji. W artykule chcę opisać zarówno historię i proces tworzenia samego wydarzenia, jak i spojrzeć na nie z perspektywy koordynatora odpowiedzialnego za program, budżet i niezwykle kreatywną grupę bibliotekarek-animatorek z Fonoteki i Wypożyczalni.

Ale zacznijmy od krótkiej prezentacji.

Horror Day – Dolnośląski Festiwal Grozy to obecnie już „flagowa”, jednodniowa impreza, dla grozowego nastroju organizowana zazwyczaj w listopadzie przez Dolnośląską Bibliotekę Publiczną im. T. Mikulskiego we Wrocławiu. Od samego początku istnienia miała być odpowiedzią na potrzeby wrocławskiego, czy szerzej dolnośląskiego środowiska wielbicieli grozy. Biblioteka stała się zatem instytucją publiczną przyjazną i otwartą dla niszowych i nieformalnych grup użytkowników. Żeby na te potrzeby odpowiedzieć postanowiliśmy zorganizować wydarzenie na kształt konwentu, dla różnych wiekowo uczestników, w ramach którego zaplanowaliśmy różnorodne tematyczne spotkania autorskie, prezentacje, wykłady. Wszystko to działo się przy wydatnej pomocy przedstawicieli zainteresowanego środowiska wielbicieli grozy, którzy

na początku wspomagali nas programowo i merytorycznie. Taka współpraca gwarantowała nam idealne dopasowanie się do oczekiwań przyszłych uczestników festiwalu. Pierwszy Horror Day odbył się w 2014 r., w 2023 r. zamierzamy przygotować już 9. edycję wydarzenia.

Każdej kolejnej, oprócz pierwszej, edycji festiwalu przyświecała jakaś myśl, temat przewodni czy wątek związany z grozą, którego wybór rozpoczął oficjalne przygotowania do imprezy. Ta strategia pozwala nam do dziś ukierunkować wysiłki organizacyjne i obrać odpowiednią perspektywę odpowiednią dla tego gatunku literackiego, ale też czyni całe wydarzenie czytelnym dla naszych odbiorców. I tak 1. edycja (2014) nie miała wątku przewodniego – skoncentrowaliśmy się na grozie w szerokim znaczeniu czasowym, terytorialnym i gatunkowym. Kolejne zaś lata to zawężanie, różnicowanie tematyki festiwalu: postapokalipsa (2015), psychopaci (2016), groza japońska (2017), słowiańszczyzna (2018), groza gotycka (2019), młoda groza polska (2021 online), wiedźmy, czarownice i szeptuchy (2022). W 2020 r. Horror Day został odwołany z powodu pandemii koronawirusa.

Wokół takiego motywu budujemy cały program. Aby bardziej zaangażować w proces jego tworzenia potencjalnych uczestników festiwalu pytamy za pomocą krótkiej ankiety o ich preferencje, pomysły na nadchodzącą edycję. Propozycje i uwagi uzyskane w ten sposób bardzo nam pomagają



Fot. Archiwum biblioteki

obrać perspektywę odbiorcy wydarzenia. Wpływa to też pozytywnie i stymulująco na kreatywność zespołu organizatorek.

Bardzo istotnym elementem dla całego procesu przygotowań do imprezy, który trwa zawsze około pół roku, jest odpowiedni dobór prelegentów. Dbałość o poziom merytoryczny to jedna z najważniejszych naszych zasad. Wśród zaproszonych gości nigdy nie może zabraknąć osób ściśle związanych z tematem i środowiskiem twórców i odbiorców gatunku. Trzon programu stanowią zatem prezentacje twórców – gwiazd gatunku i dobrze zapowiadających się debiutantów, dziennikarzy, znawców tematu naukowo zajmujących się grozą, a nawet wykładowców akademickich czy reżyserów filmów grozy.

Program wzbogacamy dodatkowo wydarzeniami towarzyszącymi, dziejącymi się obok głównego programu. I tak na przestrzeni lat były to na przykład konkursy, występ teatru japońskiego, warsztaty rysowania karykatur, bookcrossing, prezentacje cosplayerki i grupy rekonstrukcyjnej Stowarzyszenia Semper Parati Wratislavia, aktorki czytający

performatywnie klasykę grozy gotyckiej, a nawet możliwość przeniesienia się do wirtualnej, oczywiście mrocznej rzeczywistości dzięki okularom VR. Ostatnio program festiwalu wzbogaciliśmy mobilną grą terenową „Kiedy budzą się potwory”, zaprojektowaną w aplikacji Action Track, której premiera zaskoczyła nas ogromną frekwencją, ale też spowodowała napływ nowych uczestników festiwalu. W ramach takich dodatkowych eventów staramy się też stworzyć dogodne warunki dla bezpośrednich, bardziej osobistych kontaktów uczestników z ulubionymi twórcami. Co roku istnieje możliwość porozmawiania z pisarzami i zdobycia autografów. Wiemy jak jest to ważne dla fanów i jak przyczynia się do stworzenia luźnej, przyjaznej atmosfery podczas całego festiwalu.

Horror Day to nie tylko ciąg pojedynczych wydarzeń układających się w zwarty program, ale przede wszystkim grozowy klimat, który tworzymy przy pomocy dekoracji oddających atmosferę strachu, niepewności czy lęku. Podobnie działa Marta Strefa, czyli miejsce spotkań i wypoczynku dla uczestników, które funkcjonuje w trakcie festiwalu. Każdego roku ustawiamy też ściankę do selfie, przy której chętnie fotografują się przebrani festiwalowicze. Rokrocznie zachęcamy ich zresztą do podkreślania swojej obecności i współtworzenia grozowej atmosfery przebierankami i gadżetami. Można wręcz powiedzieć, że wszystkie te elementy oddające wątek wydarzenia stały się znakiem rozpoznawczym Horror Day. Dziś i my, organizatorzy, ale też uczestnicy nie wyobrażamy sobie festiwalu bez tego dreszczyku, który tworzymy wspólnie przy pomocy horrorowych rekwizytów.

Cała oprawa wizerunkowa ma kluczowe znaczenie dla marki wydarzenia. Funkcjonujące od pierwszej edycji specjalne logo, gadżety, przypinki, torby i koszulki dla organizatorek kojarzą się uczestnikom z festiwalem i stanowią jego znak rozpoznawczy. Ze szczególną dbałością podchodzimy też do tematu identyfikacji graficznej imprezy. Projekty materiałów reklamowych, stworzone przez znanych artystów plastyków wpływają zasadniczo na rozpoznawalność naszego wydarzenia. Uważamy, że inwestowanie w identyfikację wizualną opłaca się z marketingowego punktu widzenia i stanowi o profesjonalizmie naszego wydarzenia. Sprawdziliśmy to w czasie 10 lat.

Dużą wagę przywiązujemy też do samej promocji wydarzenia. Korzystamy nie tylko z oficjalnych kanałów informacyjnych naszej macierzystej Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu.



Fot. Archiwum biblioteki

W zakresie promocji Horror Day stawiamy też na współpracę z zaprzyjaźnionymi dolnośląskimi bibliotekami publicznymi. Widoczne efekty w postaci imponującej wręcz frekwencji to także następstwo wieloletniej współpracy z partnerami na gruncie reklamy i patronatów – mediami lokalnymi oraz z krajowymi wydawcami literatury grozy. Prowadzimy też odrębny profil na Facebooku (fb.com/festiwalgrozy), na którym skupia się praktycznie całość festiwalowej aktywności.

Wszystkie opisane powyżej zabiegi przekładają się na festiwalową frekwencję. W 2017 r. zarejestrowaliśmy największą w historii Horror Day – aż ponad 700 uczestników! Ubiegłoroczna edycja zgromadziła publiczność w liczbie ponad 600 osób. Horror Day – Dolnośląski Festiwal Grozy stał się jednym z ważniejszych wydarzeń horrorowych w kraju, które ściągają do naszej biblioteki uczestników także z województw ościennych. To wspaniały sukces okupiony wysiłkiem całego zespołu odpowiedzialnego za jego organizację.

Jako koordynator odpowiedzialny organizacyjnie i finansowo za całość wydarzenia nie mogę

w tym miejscu nie wspomnieć o chyba najistotniejszym elemencie całego procesu, który prowadzi do powstania festiwalu. Literatura grozy nie znajduje się w centrum zainteresowania statystycznego czytelnika. Ważny jest pomysł na takie wydarzenie, a nader wszystko najważniejszy jest zgrany, odpowiedzialny i kreatywny zespół, który potrafi wyjść poza ramy najpopularniejszych gatunków literackich i standardowych pomysłów na imprezę biblioteczną. Ważne jest też podjęcie wyzwania i nastawienie na potrzeby odbiorcy.

Mam to szczęście, że od początku istnienia festiwalu pracuję z bardzo profesjonalną i twórczą grupą bibliotekarek-animatorek, które podobnie jak ja pracę przy Horror Day traktują jak dobrą zabawę. Za dwa miesiące rozpoczniemy zbieranie pomysłów na tegoroczną edycję festiwalu. Mam nadzieję, że i tym razem zapewnimy naszej publiczności wiele wspaniałych wrażeń w ulubionych, mrocznych okolicznościach.

Joanna Golczyk
Dolnośląska Biblioteka Publiczna
im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu

Ewa Zalewska-Mańk

6 stycznia 2023 r. zmarła w wieku niespełna 63 lat nasza koleżanka z Biblioteki Narodowej Ewa Zalewska-Mańk.

Urodziła się 24 sierpnia 1960 r. w Wołominie. Jej miejscem zamieszkania od zawsze były Marki k. Warszawy. Tu w latach 1967-1975 uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 2 im. Związku Walki Młodych. W 1975 r. rozpoczęła naukę w XX Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego w Warszawie. W 1979 r. zdała egzamin dojrzałości i w tym samym roku podjęła studia na Uniwersytecie Warszawskim w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej. Ukończyła je w 1984 r. z wynikiem bardzo dobrym, specjalizując się w historii książki.

Pracę w Bibliotece Narodowej rozpoczęła 5 listopada 1984 r. w Instytucie Bibliograficznym, w Zakładzie Bibliografii Zawartości Czasopism (BZCz) jako młodszy bibliotekarz, zatrudniona początkowo na okres jednego roku. Po tym okresie, ówczesna kierowniczka Zakładu Bibliografii Zawartości Czasopism, Alina Giedroyc-Kwiatkowska wystąpiła do Dyrekcji BN z prośbą o przedłużenie umowy na czas nieokreślony. 5 listopada 1985 r. Ewa Zalewska podpisała umowę z BN, z którą związała całe swoje życie zawodowe, aż do odejścia na emeryturę w październiku 2022 r. Początkowo pracowała w Sekcji Wpływu BZCz, gdzie zajmowała się sporządzaniem opisów bibliograficznych wraz z ich klasyfikacją systematyczną, wykonywała korekty drukarskie, zajmowała się doбором czasopism do opracowania w BZCz, sporządzała indeksy miesięczne do edycji drukowanej bibliografii.

1 września 1987 r. została przeszeregowana na stanowisko bibliotekarza, a z dniem 1 lipca 1988 r. powierzono Jej stanowisko kierownika Sekcji Indeksów w Zakładzie BZCz. W opinii służbowej, kierowniczka pisała: *Jest pracownikiem inteligentnym, z inicjatywą, posiada zdolności organizacyjne i umiejętność pracy w zespole*. Awans na stanowisko kierownika sekcji w dwa lata po rozpoczęciu pracy świadczy o tym, że Jej zaangażowanie w pracę i umiejętności merytoryczne zostały szybko zauważone i docenione.

Ewa podejmowała różne formy doskonalenia zawodowego. W 1988 r. zapisała się prywatnie na intensywny kurs języka francuskiego. W dniach 1-16 listopada 1990 r. uczestniczyła w szkoleniu z zakresu podstaw użytkowania systemów in-



1960-2023

formacyjnych w BN. W 1995 r. ukończyła 3-semesterne Studia Podyplomowe w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej na UW w zakresie bibliotek naukowych. Dzięki programowi studiów zapoznała się z nowoczesnymi systemami bibliotecznymi. Studia te przygotowały Ją do następnego etapu pracy zawodowej – do pracy nad automatyzacją procesów związanych z opracowaniem bibliografii i tworzeniem bibliograficznych baz danych. Brała też udział w zagranicznych wyjazdach służbowych, gdzie miała okazję poznać organizację pracy przy opracowaniu bibliografii narodowej: 19-24 września 1988 r. – odwiedziła Słowacką Bibliotekę Narodową w Martinie; 12-16 października 1992 r. – Czeską Bibliotekę Narodową w Pradze; 30 sierpnia – 4 września 2004 r. – Litewską Bibliotekę Narodową w Wilnie.

1 stycznia 1989 r. została starszym bibliotekarzem. Zmienił się wówczas zakres Jej obowiązków, które obejmowały: redakcję wstępną miesięcznika BZCz oraz redakcję i koordynację prac nad indeksami miesięcznymi i rocznymi. 1 stycznia 1991 r. awansowała na stanowisko kustosa.

Na początku lat 90. XX w. wyszła za mąż i od tamtąd znana była jako Ewa Zalewska-Mańk. W 1994 r. urodziła syna Kacpra. Po powrocie z urlopu macierzyńskiego aktywnie uczestniczyła w pracach nad tworzeniem bazy danych „Bibliografii Zawartości Czasopism”. Pierwszym etapem było wprowadzenie normy na opis artykułu PN-97/N-0115-2. Następne prace obejmowały adaptację formatu MARC BN na potrzeby katalogowania artykułów z czasopism, przygotowanie struktury bazy MAK oraz przygotowanie założeń do edycji wersji drukowanej bibliografii. Po ukończeniu procesu automatyzacji bibliografii i zmianach merytorycznych

w zakresie opracowania rzeczowego brała czynny udział w zmianach, jakie się dokonywały w BN w związku z otwarciem na nowe technologie, co z kolei wymuszało nową organizację pracy. Objęła stanowisko kierownika Sekcji Opracowania Rzeczowego w macierzystym Zakładzie. Funkcję tę sprawowała od 1 marca 1996 do 31 stycznia 1999 r. Po 14 latach pracy, z dniem 1 kwietnia 1998 r. została starszym kustoszem.

Zaangażowanie i umiejętności Ewy sprawiły, że 1 lutego 1999 r. powierzono Jej kierownictwo Zakładu Przewodnika Bibliograficznego. Funkcję tę pełniła do 2007 r. Do obowiązków, oprócz kierowania Zakładem, należały prace związane z redakcją merytoryczną i naukową podstawowego członu bieżącej bibliografii narodowej, współpraca z Ośrodkiem Normalizacji Bibliograficznej w zakresie rozwoju Słownika Języka Hasel Przedmiotowych BN oraz Działem Przetwarzania Danych w zakresie edycji „Przewodnika Bibliograficznego” i utrzymywania baz danych. Sprawowała również nadzór nad pracami Krajowego Biura ISBN.

Dzięki tym działaniom szybko stała się specjalistką i wręcz ekspertem w katalogowaniu książek, ale także edycji „Przewodnika Bibliograficznego” z bazy systemu MAK. Dodajmy, że w tym czasie wydawano także CD-ROM-y z danymi bibliograficznymi dla bibliotek w kraju. O problemach opracowania „Przewodnika Bibliograficznego” pisała w artykule zamieszczonym w „Biuletynie Informacyjnym Biblioteki Narodowej” oraz w referacie podczas Piątej Ogólnokrajowej Narady Bibliografów w 2003 r.¹

Kolejnym wyzwaniem było podjęcie współpracy Biblioteki Narodowej z katalogiem centralnym NUKAT. W dniach 4-8 listopada 2002 r. uczestniczyła w szkoleniu dotyczącym tej współpracy, które odbyło się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Odbyła również praktyki zawodowe w BUW w dniach 24-27 maja 2004 r. Współkatalogowanie z NUKAT poprzedzone było także wieloma spotkaniami, w czasie których ustalane były zasady współpracy technicznej oraz merytorycznej i to do Niej często należał decydujący głos. Dzięki temu można było skupić się na nowej organizacji pracy zespołu, a sprawy związane z opisem książek nie budziły większych wątpliwości. Ewa doskonale zrealizowała i ten etap swojej kariery.

Po reorganizacji struktury Biblioteki Narodowej, w tym Instytutu Bibliograficznego w 2007 r., zlikwidowano Zakład Przewodnika Bibliogra-

ficznego i utworzono Zakład Książki, którego kierownictwo dyrekcja BN powierzyła Annie Kałudziej. Ewa kierowała Sekcją Katalogowania w tym Zakładzie. Od 1 lutego 2011 r. po kolejnej zmianie organizacyjnej w Zakładzie Książki, została kierowniczką Pracowni Opisu Bibliograficznego Książek i brała aktywny udział w przygotowaniu 24-godzinnego systemu opracowania egzemplarza obowiązkowego wpływającego do BN. Konieczne było przygotowanie zasad pracy w Zakładzie, a także przeorganizowanie zespołu do katalogowania książek w nowym trybie. W związku z wdrożeniem nowej drogi książki, od 1 stycznia 2012 r. została zastępcą kierownika Zakładu i tym samym była odpowiedzialna za realizację 24-godzinnego katalogowania książek polskich wpływających do BN. Po odejściu dotychczasowej kierowniczki Zakładu Książki, Ewa na dziewięć miesięcy, od 1 marca do 31 grudnia 2013 r., została kierowniczką tego Zakładu, nadzorującą prace nad opisem formalnym i przedmiotowym książek. Doświadczenia te opisała w artykule opublikowanym w 2014 r. pt. *Organizacja opracowania książek z egzemplarza obowiązkowego w Bibliotece Narodowej*².

Od 1 listopada 2015 r. swoje obowiązki koordynowania prac i redagowania kolejnych zeszytów „Przewodnika Bibliograficznego” pełniła w nowo utworzonym Zakładzie Katalogowania Dziedziny, który powstał w związku z nowym sposobem opracowania przedmiotowego książek. Jej zadaniem było również przeprowadzanie szkoleń zarówno dla nowo zatrudnionych pracowników, jak i dla bibliografów opracowujących Wspólną Bazę Artykułów z Gazet i Tygodników³. W momencie, gdy została podjęta decyzja o zmianie Języka Hasel Przedmiotowych BN na Deskryptory BN, należała także do Zespołu ds. Rozwoju Deskryptorów Biblioteki Narodowej. Brała również aktywny udział w opracowaniu przepisów katalogowania⁴. Podczas wspólnych zebrań wykazywała się nieprzeciętną wiedzą na temat niuansów związanych z opracowaniem książek i pomysłów, jak rozwiązać przy padki trudne w katalogowaniu.

Brała udział w projektach realizowanych przez Bibliotekę Narodową, takich jak: utworzenie uniwersalnej, otwartej repozytoryjnej platformy hostingowej i komunikacyjnej dla sieci zasobów wiedzy dla nauki, edukacji i otwartej społeczności stwa wiedzy (SYNT, część PASSIM) – lata 2010-2011; projekt e-usługa OMNIS – 2016-2017.

W 2022 r. został opublikowany Jej bardzo obszerny i szczegółowy artykuł pt. „Hasło główne

opisu bibliograficznego w powojennej praktyce bibliografii narodowej⁵⁵.

Przez całe życie zawodowe aktywnie uczestniczyła w wielu spotkaniach zewnętrznych i wewnętrznych dotyczących ujednoczenia zasad opracowania zbiorów i współpracy bibliotekarzy w Polsce i w różnych działach BN. Jej umiejętność koncyliacyjnego rozstrzygnięcia rozbieżności była bezcenna w czasie tych rozmów. Również w sytuacjach prywatnych spotkań, czy to na terenie Biblioteki, czy też poza nią znajdowała czas na omawianie spraw zawodowych. Nierzadko w czasie tych rozmów rodziły się pomysły z powodzeniem wcielane potem do organizacji pracy. Wiele czasu poświęcała na szkolenia pracowników. I to stało się Jej znakiem rozpoznawalnym, w tej roli sprawdziła się wspaniale. Dzięki wiedzy, cierpliwości i właściwemu podejściu potrafiła wpoić swoim uczniom, że bibliografia to ważny aspekt ich pracy.

Ewa zawsze wymagała przede wszystkim od siebie. Dla innych była życzliwa, cierpliwa i wyrozumiała. Zbudowała autorytet wiedzą, taktem, rzadko spotykaną umiejętnością spokojnej rozmowy z każdym i jednocześnie stanowczym wyrażaniem opinii popartej wiedzą i doświadczeniem. Każdy, kto pytał o radę lub prosił Ewę o pomoc, mógł na nią liczyć. Jeśli nie mogła pomóc, radziła, do kogo się zwrócić. Pod Jej pokojem ustawiały się kolejki, a ona rozmawiała, oglądała najdziwniej wydane książki, konsultowała karkołomne opisy, rozstrzygała wątpliwości. Często robiła to kosztem czasu prywatnego.

Nowi pracownicy byli przez Ewę gruntownie przygotowywani do zawodu. Umiała trafnie ocenić ich predyspozycje i zaangażowanie oraz właściwie przydzielić obowiązki. Sama również odważnie stawiała czoła kolejnym wyzwaniom zawodowym. W trudnym czasie pandemii, kiedy telefon był często jedynym sposobem kontaktu z drugim człowiekiem, wysłuchiwała problemów (nie tylko zawodowych) koleżanek i kolegów z pracy i starała się znaleźć rozwiązanie.

Prywatnie Ewa była szczęśliwą żoną, wspinała mamą i córką, bo dawała z siebie wszystko i jeszcze więcej, aby nikomu w domu niczego nie brakowało. Zawsze interesowało Ją to, co się dzieło w domu. Nie dało się przejść obok salonu, gdzie najczęściej siedziała, bez bycia zapytanym „dokąd idziesz” albo „co tam robisz”.

Od dzieciństwa interesowały Ją książki. Po-chłaniała jedną po drugiej. Stąd też wzięło się zainteresowanie bibliotekarstwem. Jej dom wypełniały ogromne kolekcje tomów piętrzące się na półkach. Szczególnie lubiła kryminały. Nie tylko w formie pisanej. Słuchała często audiobooków, oglądała filmy kryminalne.

Na urlopy wraz z mężem wyjeżdżali najczęściej na Mazury, szczególnie w okolice Pisz. Lubiała spokój jezior, gdzie mogła czytać książki i organizować długie wycieczki rowerowe. W cieplejsze dni lubiła zajmować się swoim ogrodem, który doglądała wraz z mężem od ponad dwudziestu lat.

Była niewątpliwie jedną z najlepszych pracowniczek Biblioteki Narodowej, której poświęciła 38 lat nieprzerwanej pracy. 27 października 2022 r. odeszła na emeryturę. Zmarła 6 stycznia 2023 r., została pochowana 9 stycznia na Cmentarzu Parafialnym w Markach. Podczas nabożeństwa pogrzebowego, na które przybyło liczne grono pracowników BN pożegnano Ją słowami: *Ewo byłaś wspaniałym, dzielnym, dobrym człowiekiem, naszą najlepszą Koleżanką i Szefową. Mieliśmy szczęście, że dane nam było pracować u Twojego boku i pod Twoim kierownictwem. Dziękujemy za wszystko i wciąż żalujemy, że tak szybko się to skończyło. Koleżanki i koledzy z Biblioteki Narodowej.*

26 lutego 2023 r., niecałe dwa miesiące po śmierci Ewy, zmarł nagle Jej mąż Jan Mańk.

GRAŻYNA FEDEROWICZ BEATA WIECZORKOWSKA

W artykule wykorzystano akta osobowe z Archiwum BN, wspomnienia koleżanek z BN oraz informacje, których udzielił syn Kacper Mańk.

PRZYPISY

- ¹ „Przewodnik Bibliograficzny” – bieżące problemy. *Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej* 2000, nr 1/2, s. 23-25; „Przewodnik Bibliograficzny” w ostatniej dekadzie (1995-2003). W: *Piąta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów: Warszawa 11-13 czerwca 2003: referaty i dyskusja*. Warszawa: BN, 2004, s. 130-140. ISBN 83-7009-586-0.
- ² *Bibliotekarz* 2014, nr 2, s. 4-7.
- ³ <http://informatorium.ksiaznica.torun.pl/tag/bibliografia-prasy/>
- ⁴ <https://przepisy.bn.org.pl/>
- ⁵ *Rocznik Biblioteki Narodowej* 2002, Vol. 53, s. 121-168.



Jerzy Jarowiecki, *Prasa we Lwowie w latach 1918-1945*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich; Zielona Góra: Pro Libris – Wydawnictwo WiMBP im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze, 2022, 337 [10] stron.

Jerzy Jarowiecki, uczonej o bogatym dorobku publikacyjnym, wydał ponad 30 opracowań w formie książkowej oraz zamieścił około 400 artykułów w periodykach naukowych i społeczno-kulturalnych. Uczestniczył w przygotowaniu syntetycznego, wielotomowego cyklu *Dzieje prasy polskiej* pod redakcją Jerzego Łojka. Wraz z Jerzym Myślińskim i Andrzejem Notkowskim przygotował czwarty tom tego dzieła – *Prasa polska w latach 1939-1945* (Warszawa 1980). Zmieścił w nim obszerną rozprawę *Prasa w Polsce w latach 1939-1945*, omawiającą pisma konspiracyjne i jawne, wydawane na ówczesnym terytorium Rzeczypospolitej.

Dorobek Pana Profesora współtworzą liczne książki i artykuły poświęcone życiu kulturalnemu i wydawnictwom prasowym Krakowa. Przygotował też do druku książkę *Literatura i prasa w latach okupacji hitlerowskiej* (Kraków 1983), w której zamieścił rozdział *Eugeniusz Kolanko i jego związki z krakowską konspiracją z lat 1939-1945*. Podjął też inne ważne tematy, jak np. dzieje prasy ruchu ludowego, działalność czasopism pedagogicznych oraz periodyki dla dzieci i młodzieży. Poświęcił im różne teksty, które zasługują na odrębne omówienie.

Szczególne miejsce w różnorodnym dorobku Autora zajmują opracowania poświęcone historii kultury Lwowa, zwłaszcza wydawanej tam prasie. Jerzy Jarowiecki, urodzony w Borysławiu, młody mieszkaniec Lwowa w okresie II wojny światowej, traktował powyższą tematykę ze szczególnym pietyzmem. Można sądzić, że realizacja zamierzeń badawczych, związanych z przeszłością Lwowa, stała się w jego pracy swoistym posłannictwem. Świadczą o tym liczne jego teksty – szczegółowe i syntetyczne – poświęcone tej właśnie dziedzinie. Trudno je wszystkie wymienić. Warto jednak wspomnieć dla przykładu, że zaznaczają się wśród nich ważne, syntetyczne opracowania: *Prasa lwowska w dobie popowstaniowej [w:] Życie społeczno-kulturalne ziem polskich w dobie popowstaniowej (1864-1914)*, red. M. Adamczyk, A. Notkowski; *Prasa we Lwowie w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Wprowadzenie do tematu, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”* 1993, z. 4. Jerzy Jarowiecki wraz z Barbarą Górą przygotował też pionierskie dzieło *Prasa lwowska w okresie międzywojennym. Próba bibliografii* (Kraków 1994).

Podsumowaniem ówczesnego dorobku Autora stała się na początku XXI w. obszerna monografia *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku* (Kraków – Wrocław 2008). Omówiono w niej działalność prasową we Lwowie począwszy od gazet ulotnych związanych z tym miastem, jakie ukazały się w XVII i na początku XVIII w. Obejmuje ona następujące okresy historyczne, wyznaczone cezurami: 1772-1795, 1795-1867, 1867-1918, 1918-1939, 1939-1945. Autor konsekwentnie prowadził swoje wywody według wybranych zasad porządkujących, jak np. podział prasy ze względu na jej tematykę, przeznaczenie, orientację ideową. Wprowadził zarazem typologię wydawców. Ukazał jej rozwój na tle ważnych wydarzeń politycznych i przemian społecznych. Omówił istotne dla druku gazet i czasopism procesy technologiczne. Zgodnie z przyjętym założeniem opisał przede wszystkim wydawnictwa polskie. Związły uwagi o prasie mniejszości narodowych stanowiły dopełnienie całego obrazu.

Nasuwa się teraz zasadnicze pytanie: co nowego wnosi omawiana tu książka, *Prasa we Lwowie w latach 1918-1945*, do dotychczasowego dorobku Autora, w jakiej mierze wzbogaca ona wiedzę o interesującym nas przedmiocie badań?

Trudno byłoby tu pominąć okoliczność, iż Autor wykorzystał w niej spore fragmenty rozważań z poprzedniej syntetycznej rozprawy *Dzieje prasy polskiej we Lwowie do 1945 roku*. Można jednak przyjąć, iż w swoim nowym opracowaniu, *Prasa we Lwowie w latach 1918-1945*, wziął pod uwagę wyniki swoich późniejszych badań, uzyskane już po publikacji poprzedniego dzieła. Pisze o tym Jerzy Jarowiecki we *Wstępie* do omawianej tu książki: *Wykorzystując własne prace, poddawałem je weryfikacji, poprawiałem i uzupełniałem nowymi ustaleniami. Mam świadomość, że temat prasy lwowskiej nie został wyczerpany. Charakterystyka spisywanych tytułów jest stosunkowo skromna. Tylko kilkadziesiąt tytułów poddano pełniejszej analizie.*

Całość rozważań w książce zamknięto w dwóch rozdziałach (w dwu częściach). Najobszerniejszą jest część pierwsza pt. Ośrodek wydawniczo-prasowy we Lwowie w okresie Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939) z kilkoma podrozdziałami. Część druga pt. Działalność wydawniczo-prasowa w latach 1939-1945, skromniejsza, napisana została w oparciu o inne źródła aniżeli pierwsza. Przy jej pisaniu korzystałem ze źródeł znanych mi z wcześniejszych badań nad prasą konspiracyjną¹.

Warto zatem obdarzyć zaufaniem zasłużonego Autora i przedstawić główne ogniwa jego wywodów.

Zgodnie z jego zapowiedzią część pierwsza książki zawiera m.in. charakterystykę różnorodnych uwarunkowań politycznych i kulturalnych, oddziałujących na rozwój prasy we Lwowie w okresie dwudziestolecia międzywojennego. J. Jarowiecki ujął zwięźle bieg wydarzeń politycznych w czwartym kwartale 1918 r.: rozpad austriackich instytucji państwowych, narastający konflikt polsko-ukraiński, zderzenie dwóch przeciwnych wówczas dążeń niepodległościowych, walki polsko-ukraińskie o Lwów w listopadzie 1918 r., dalszy przebieg zmagających się o Galicję Wschodnią pod koniec 1918 i w pierwszej połowie 1919 r. Autor nie relacjonuje przy tym bezpośrednio operacji wojskowych, którym przecież poświęcono już wiele opracowań i wspomnień, zarówno polskich, jak i ukraińskich. Stara się natomiast zaznaczyć, w jaki sposób przebieg ówczesnych zdarzeń utrwalił się w wybranych publikacjach prasy, wydawanej przez obie strony konfliktu.

Jako istotne sekwencje dalszych rozważań należy uznać uwagi o rozwoju gospodarczym i administracyjnym Lwowa w latach 1919-1939 oraz prezentację struktury narodowej i religijnej jego mieszkańców. Autor wskazał instytucje szczególnie często inicjujące wydawanie periodyków, a także ujął zwięźle ówczesny stan poligrafii lwowskiej – zakładów drukarskich oraz ich technicznego wyposażenia. Ważne są również jego ustalenia dotyczące liczby gazet i czasopism wydawanych wówczas we Lwowie. W dotychczasowym piśmiennictwie występują różne oszacowania dotyczące tej kwestii. Niekiedy są one wyraźnie rozbieżne. J. Jarowiecki zamieścił w tej części rozważań tabelę, ujmującą liczbę wydawanych we Lwowie pism ogółem oraz w poszczególnych latach. Uwzględnił zarazem coroczną liczbę pism zlikwidowanych oraz nowo założonych. Ten zabieg prasoznawczy jest wielce pożyteczny. Ukazuje wydawnictwa efemeryczne oraz o średniej i dłuższej żywotności. Przedstawia funkcjonowanie lwowskiego rynku prasy, sygnalizuje zjawiska ważne dla jej czytelnictwa.

Tę wstępną charakterystykę dopełniają uwagi o działalności cenzury w II Rzeczypospolitej, ograniczającej niejednokrotnie swobodę wypowiedzi na łamach pewnych pism, zwłaszcza polskich i ukraińskich.

Wysoką wartość poznawczą i kompozycyjną mają zarazem dwa rodzaje klasyfikacji wprowadzonej przez Autora: ze względu na tematykę pism oraz publikujących je wydawców.

Te dwie konsekwentnie wykorzystywane typologie wprowadzają właściwy ład, porządkujący tok dalszych rozważań.

Na podstawie przyjętych kryteriów Autor opisał prasę informacyjną ugrupowań politycznych, działających wówczas we Lwowie. Sporo miejsca poświęcił gazetom obozu narodowego, jak np. „Słowo Polskie” oraz „Kurier Lwowski” z lat 30. XX w. Przedstawił również „Dziennik Lwowski”, który wyróżniał się swoimi próbami pogodzenia orientacji narodowej z pewnymi dążeniami obozu sanacyjnego. Publikował zarazem wartościowe teksty, poświęcone upowszechnianiu kultury.

Dalsze ogniwa rozważań zawierają charakterystykę lwowskiej prasy demokratycznej i liberalnej (zaliczono do niej znane pismo ogólnoinformacyjne i popularne „Wiek Nowy”) oraz ludowej (jest tu wzmianka o „Kurierze Lwowskim” z lat 20. XX w.), a także socjalistycznej (ważnym wydawnictwem był w tym kręgu „Dziennik Ludowy”). Autor omówił też zwięźle miejscową prasę komunistyczną (przeważnie konspiracyjną) i tak zwaną „jednolitofrontową”.

Rozdział trzeci J. Jarowiecki poświęcił czasopismom naukowym i technicznym. Zastosował wspomniany już podział ze względu na tematykę i przeznaczenie periodyków oraz ich ścisłe związki z kierunkami badań. Podzielił je na kilka zbiorów. Do pierwszego z nich zaliczył czasopisma ogólnohumanistyczne, filologiczne (językoznawcze i literaturoznawcze) oraz reprezentujące inne pokrewne kierunki, jak: historia (wraz z naukami pomocniczymi), archeologia i muzealnictwo, teologia, filozofia, psychologia, ekonomia, prawo, bibliologia, pedagogika, etnografia. W toku dalszych rozważań wyróżnił periodyki związane z takimi dziedzinami wiedzy, jak: nauki przyrodnicze, astronomia, geografia, geologia, matematyka, fizyka, chemia oraz medycyna, weterynaria, rolnictwo, hodowla i leśnictwo. Nie jest to oczywiście podział wyczerpujący. Był on jednak stosowny do tych kierunków badań, jakie prowadzono wówczas we Lwowie.

Autor wskazał przykładowo dziesiątki periodyków, związanych z powyższymi dziedzinami wiedzy. Warto przy tym zwrócić uwagę na zjawisko, które długotrwale występowało w dziejach nauki i kultury polskiej. Otóż pewne czasopisma naukowe, założone we Lwowie jeszcze w drugiej połowie XIX lub w pierwszych dziesięcioleciach XX w., wyróżniły się swoją wyjątkową żywotnością, jak np. „Przegląd Humanistyczny”, „Kwartalnik Historyczny”, „Pamiętnik Literacki”, „Rocznik Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich”, a także „Eos”, „Filomata” czy „Kosmos”. Mimo kataklizmu II wojny światowej, zmiany granic i całego kształtu terytorialnego państwa polskiego, mimo wymuszonej decyzjami politycznymi powojennej „wędrówki ludów” oraz przenosin różnych lwowskich instytucji, ukazywały się nadal, oczywiście w innych już miastach i ośrodkach naukowych. Niektóre z nich dotrwały do końca XX w., a nawet ukazują się obecnie. Dotyczy to nie tylko pewnych periodyków z zakresu nauk humanistycznych, ale także związanych z innymi dziedzinami wiedzy. Jest to przykład trwałego wkładu uczonych oraz wydawnictw lwowskich w rozwój współczesnej nauki polskiej.

Kolejną kategorię w tej części książki stanowią czasopisma techniczne, w tym wydawnictwa Politechniki Lwowskiej oraz niektórych organizacji zawodowych, jak np. Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego. Jak zaznacza Autor, część tych periodyków była zbliżona do wydawnictw naukowych, inne należałoby określić jako czasopisma fachowe, w których zajmowano się praktycznym rozwiązywaniem problemów z zakresu różnych specjalności i upowszechnianiem związanych z tym informacji i doświadczeń. Zaliczył do nich m.in. czasopisma rolniczo-hodowlane oraz przeznaczone dla leśników, rzemieślników, strażaków, wojskowych oraz kombatanów. Wymienił również w tym przedziale lwowskie czasopisma bibliotekarskie i księgarskie, jak np. „Przewodnik Bibliograficzny”. Miesięcznik dla wydawców, księgarzy i antykwarzy, jako też kupujących i czytających książki, „Wiadomości Biblioteczne”. Czasopismo poświęcone sprawom bibliotek i czytelnictwa oraz „Ex-Libris”. Można by zapytać żartobliwie, czy periodyki biblioteczne i księgarskie „dobrze się czują” w towarzystwie skądinąd pożytecznych wydawnictw, poświęconych np. hodowli drobiu czy królików. Bez względu jednak na miejsce w kompozycji omawianego dzieła, warto przypomnieć zawartość tych periodyków bibliotecznych i księgarskich. Lwów był przecież ważnym ośrodkiem badań poświęconych książce i bibliotekom. Jest to zadanie, które można by kiedyś zaproponować innym, młodszym autorom.

Kolejną kategorię w przyjętej tu typologii stanowią pisma gospodarcze – w tym bankowe i giełdowe, handlowe (kupieckie) i mieszkaniowe. Dokładne omawianie ich zawartości nie byłoby w tym dziele celowe. Autor z oczywistych powodów położył natomiast nacisk na periodyki społeczno-kulturalne i literackie. Przypomnił ważne wiadomości o życiu kulturalnym Lwowa w omawianym okresie, a następnie zamieścił „portrety” wybranych pism, jak np.: „Kultura”, „Lwowskie Wiadomości Muzyczne i Literackie”, „Kultura Lwowa”, „Miesięcznik Literacki” (przeniesiony z Warszawy). Wyróżnił zarazem „Sygnały”. Był to przecież magazyn społeczno-kulturalny o zasięgu ogólnopolskim, odgrywający doniosłą rolę w ówczesnych sporach ideowych i poszukiwaniach artystycznych, uczestniczący też w upowszechnianiu literatury innych narodów. Przedmiotem rozważań są też wydawnictwa mniej znane, w tym pisma lwowskie poświęcone teatrom, kinematografii, muzyce, sztuce, a także audycjom radiowym o tematyce kulturalnej.

Kolejne ogniwa rozważań przedstawiają prasę religijną, w tym czasopisma wydawane przez Kościół obrządku rzymskokatolickiego, grekokatolickiego i ormiańskokatolickiego. Czytelnik znajdzie również w tej części dzieła uwagi o czasopismach dla dzieci i młodzieży. W tym właśnie kręgu wychodził „Skaut” – najstarsze czasopismo harcerskie w Polsce, ukazujące się od 1912 r., nadal dobrze redagowane i ciekawie ilustrowane. Podobnymi cechami wyróżnił się tygodnik dla młodzieży „Iskry”, w którym upowszechniano m.in. nowe zdobycze nauki i zamieszczano utwory literackie (m.in. przygodowe), dostosowane do oczekiwań młodych odbiorców.

Interesujące były również tradycje i osiągnięcia lwowskiej prasy sportowej, turystycznej i krajoznawczej. Niektóre przedsięwzięcia edytorskie w tej dziedzinie podejmowano w drugiej połowie XIX i na początku XX w. Stały się one swoistym wzorcem dla podobnych czasopism zakładanych w innych miastach Polski. Takim modelowym, a zarazem długotrwałym wydawnictwem był np. „Przewodnik Gimnastyczny”. Organ Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, wychodzący w latach 1881-1939. Podobnym przykładem był ukazujący się w latach 20. i 30. XX w. „Sport” i jego kontynuacja „Express Sportowy”. Warto też zaznaczyć, że założone we Lwowie periodyki krajoznawcze „Taternik” (1907-1925, 1928-1939) i „Wierchy” (1923-1939), publikowały prócz informacji i opisów tras turystycznych również materiały

poświęcone upowszechnianiu kultury. Przeniesione w różnych latach do Krakowa, Zakopanego czy Warszawy, także po II wojnie światowej cieszyły się poczytnością w kręgach miłośników górskich wędrówek.

Podrozdział *Czasopisma kobiece* zawiera m.in. uwagi o tradycyjnym piśmie „Ziemiańska”, ukazującym się w latach 1908-1918 oraz o wydawnictwach nowatorskich i popularnych w rodzaju „Świat Kobiecy” – „Świat Kobiecy – Rekord” (1921-1939), przeniesionym później do Warszawy. Znajdują się też w tej części książki wzmianki o prasie związków zawodowych.

Zamykają pierwszą część dzieła rozważania o wydawanej we Lwowie prasie mniejszości narodowych – ukraińskiej, żydowskiej i niemieckiej. Nie jest to wyczerpujące ujęcie tych trzech obiegu prasowych, niemniej jednak poświęcone im rzeczowe uwagi Autora uzupełniają przedstawiony dotąd przegląd.

W tej części rozważań przedstawił on wybrane pisma ukraińskie – ogólnoinformacyjne, polityczne, oświatowe, społeczno-kulturalne i naukowe. Wyróżnił znany dziennik „Diło”, związany początkowo z Ukraińską Ludową Partią Pracy. Wychodził w latach 1880-1918, 1922-1939. Był czołowym pismem wyrażającym dążności narodowe społeczności ukraińskiej, zabiegał zarazem systematycznie o szerokie upowszechnianie rodzimej kultury. Podobnie Autor przybliżył czytelnikom tygodnik „Gromadskij Gołos” (1895-1904, 1913-1939), reprezentujący orientację ideową Ukraińskiej Socjalistycznej Partii Radykalnej. Uwzględnił też inne pisma ukraińskie, przy czym zastosował te same kryteria, co w prezentacji prasy polskiej: charakter tematyczny wybranych wydawnictw, rodzaj inspiracji ideowej oraz typ wydawcy. J. Jarowiecki przypomniał też zjawisko stosunkowo mało znane – publikacje wydawane przez organizacje ukraińskie w języku polskim, jak np. tygodnik „Zgoda” (1922-1925), kontynuowany w latach 1926-1930 jako „Ruska Prawda”. Wspomniane organizacje wydawały też w języku polskim czy też równoległe w języku ukraińskim i polskim czasopisma rolnicze. Podobnie w języku polskim wychodziły pewne druki periodyczne autorstwa ówczesnych ukraińskich komunistów.

Z prasy żydowskiej wyróżnił Autor znane polskojęzyczne pisma: „Chwila. Dziennik dla spraw politycznych, społecznych i kulturalnych” (1919-1939) oraz „Opinia. Tygodnik społeczno-polityczny i kulturalny” (1932-1939). W powyższym tygodniku zamieszczali swoje utwory również pisarze polscy pochodzenia żydowskiego, np. Artur Sandauer i Roman Brandstaetter, a także inni znani twórcy, np. Bernard Singer i Debora Vogel. Dalsze uwagi dotyczą wielu innych periodyków żydowskich o tematyce młodzieżowej, akademickiej, społecznej, naukowej i literackiej, ukazujących się w języku polskim, rzadziej w idysz. Wzmianki o nielicznych już wówczas pismach niemieckich, adresowanych do odbiorców we Lwowie i Galicji Wschodniej, uzupełniają tę rozległą panoramę prasy lwowskiej w okresie II Rzeczypospolitej.

Zgodnie z zapowiedzią Autora druga część opracowania, *Działalność wydawniczo-prasowa we Lwowie w latach 1939-1945*, ma odmienny charakter. Należało przezwyciężyć istotne trudności w uzyskaniu dostępu do niezbędnej dokumentacji. Niektóre lwowskie pisma konspiracyjne z tego okresu znajdują się w nielicznych bibliotekach i w ograniczonym zasobie. Pewne numery, a nawet całe wydawnictwa nie zachowały się, a wiadomości o ich istnieniu pochodzą z różnych źródeł pośrednich.

Zaznacza się też inna komplikacja. W ciągu tych kilku wojennych lat sytuacja polityczna i militarna zmieniała się we Lwowie z miesiąca na miesiąc, z tygodnia na tydzień, z dnia na dzień, a nawet – to nie jest przesada – z godziny na godzinę. Dramatyczny bieg zdarzeń ograniczał, a niekiedy całkowicie wykluczał działalność wydawniczą. Dlatego w opisie gazet i czasopism tego okresu nie są w pewnych sytuacjach przydatne analizy prasoznawcze, stosowane w prezentacji wydawnictw prasowych, które działały w czasach pokoju, w stabilnych warunkach politycznych, prawnych i gospodarczych.

Obraz dramatu historycznego zaznacza się wyraźnie na początku tej części książki. Autor przypomina bieg wypadków we Lwowie we wrześniu 1939 r.: dziesięciodniową obronę miasta, w czasie której skutecznie odpierano ataki wojsk niemieckich, nadejście armii sowieckiej, decyzję dowództwa polskiego o kapitulacji w obliczu beznadziejnej sytuacji militarnej. Jest to zarazem okres, w którym ukazały się ostatnie numery niezależnych pism. Sytuacja zmieniła się w ciągu kilkunastu godzin, gdy 22 września 1939 r. po południu wkroczyła do Lwowa armia sowiecka. Przyniosło to natychmiastową likwidację wszystkich dotychczasowych wydawnictw prasowych, nie tylko polskich, ale także ukraińskich, żydowskich czy niemieckich. W tak krótkim czasie została zniszczona pewna ciągłość edytorska, trwająca ponad dwieście lat.

Rozpoczął się zatem nowy okres w dziejach Lwowa i jego prasy. Autor wprowadził do opisu tego czasu kilka wątków. W pierwszej kolejności zamieścił informacje o polskojęzycznych pismach sowieckich,

funkcjonujących we Lwowie w latach 1939-1941, jak np.: „Słowo Żołnierskie”, „Czerwony Sztandar”, „Nowe Widnokreśli”, „Almanach Literacki”, „Młodzież Stalinowska”, „Pionierzy”. Przedmiotem rozważań jest ogólny charakter tych pism i główne kierunki prowadzone przez nie propagandy. Uwzględniono tu próby zawłaszczenia wybranych elementów kultury polskiej, by je wykorzystać dla wzmocnienia masowej indoktrynacji prowadzonej przez władze sowieckie. Znamienne w tym czasie były różne manipulacje, dotyczące niektórych dzieł Adama Mickiewicza oraz jego zasług w działalności społecznej i patriotycznej. Odpowiednie zabiegi interpretacyjne traktowały je jako historyczne wsparcie dla ideologii sowieckiej. Prowadzona przez okupantów usilna i systematyczna propaganda miała przekształcić społeczeństwo polskie w mniejszość etniczną, zamieszkałą na terenie bolszewickiego imperium, pozbawioną wszelkiej tożsamości i samodzielności duchowej, posłuszną jego władzom, wyznającą ich ideologię. Dotyczyło to również innych społeczeństw narodowych zamieszkujących od stuleci Lwów, w tym Ukraińców.

Głównym przedmiotem rozważań Autora jest w tej części książki działalność polskiej prasy podziemnej. Powstawała ona już w okresie pierwszej okupacji sowieckiej od końca trzeciej dekady września do końca czerwca 1941 r. Niewielka była jeszcze liczba tytułów, podobnie ograniczony był zasięg jej oddziaływania. Obieg polskich pism konspiracyjnych poszerzył się znacznie w czasie okupacji niemieckiej od końca czerwca 1941 do trzeciej dekady lipca 1944 r. Nastąpił szybki przyrost tytułów, wzrosła różnorodność tematyczna ukazujących się pism, niektóre z nich docierały do tysięcy odbiorców w dawnych województwach południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej. Powtórne zajęcie Lwowa w trzeciej dekadzie lipca 1944 r. przez wojska sowieckie wypierające Niemców stanowiło kolejną cezurę. W nowej sytuacji politycznej i wojskowej większość periodyków konspiracyjnych przestała się ukazywać. Niektóre z nich funkcjonowały jednak nadal w drugiej połowie 1944 i w ciągu 1945 r. Nieliczne dotrwały do 1946 r. mimo poczynań śledczych sowieckich władz bezpieczeństwa oraz wyjazdu większości Polaków, zamieszkałych w swoim ojczystym mieście, na terytorium Polski w jej nowych granicach.

J. Jarowiecki po wstępnych uwagach o kształtowaniu się – począwszy od jesieni 1939 r. – polskich organizacji podziemnych we Lwowie zajął się ogólną charakterystyką wydawanej przez nie prasy. Przyjął jej podział według wydawców i wyznawanej przez nich orientacji politycznej. Wprowadził zatem trzy podstawowe kategorie.

Do pierwszej z nich, określonej jako *Prasa ugrupowań i instytucji związanych z emigracyjnym rządem polskim w Londynie*, zaliczył pisma Delegatury Rządu RP na Kraj, Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, Polskiej Partii Socjalistycznej WRN, Socjalistyczno-Ludowej Partii Polski „Wolność”, Stronnictwa Ludowego „Roch” i Stronnictwa Pracy. Wydawały one w sumie 22 tytuły. Druga kategoria, nosząca w tym podziale nazwę *Prasa innych organizacji podziemnych*, uwzględniła działalność ugrupowań, wyznających również orientację niepodległościową, ale zachowujących pewną autonomię i odrębność w relacjach z Rządem RP w Londynie i jego instytucjami w kraju. Autor zamieścił w tym przedziale Bojową Organizację „Wschód” jako wydzieloną grupę harcerską, a także Konwent Organizacji Niepodległościowych, związki syndykalistyczne, Obóz Wielkiej Polski, Konfederację Narodu, Konfederację Ziemi Czerwieńskiej. Nakładem tych organizacji ukazywało się łącznie 14 pism. Trzecia – *Prasa Polskiej Partii Robotniczej i organizacji z nią związanych* – obejmowała publikacje wydawców o inspiracji komunistycznej i prosowieckiej, łącznie 8 pism. W sumie zdaniem Autora ukazywały się we Lwowie 44 pisma konspiracyjne. Według innych obliczeń było ich nieco więcej, trudno jednak tę wartość określić precyzyjnie. Jak już wspomniano, informacje o niektórych wydawnictwach są znane badaczom tylko ze źródeł pośrednich, nie zawsze pewnych. Można jednak stwierdzić, że podział czasopism dokonany przez Autora jest właściwy, a ogólna charakterystyka podziemnego obiegu prasowego we Lwowie rzetelnie ujmuje jego ważne cechy.

Autor zwrócił przy tym uwagę na pewne zjawiska szczególne, niekiedy wręcz zadziwiające. Należy do nich działalność czasopisma „Wytrwamy”. Założono je na początku 1940 r. Jego redaktorami byli bracia dr Władysław i dr Kazimierz Świrscy, a także Kazimierz Broczenier i Jerzy Norwid-Neugebauer. Wydawnictwo przetrwało pierwszą okupację sowiecką 1939-1941 mimo dotkliwych ciosów, jaki w tym czasie zadało podziemiu polskiemu NKWD. Tygodnik kontynuował swoją działalność w czasie okupacji niemieckiej 1941-1944. Jego współredaktorami byli również Kazimierz Żurawski i Bolesław Stachoń. Jak wyjaśnia Autor, pismo było związane ideowo z Konfederacją Ziem Kresowych i Stronnictwem Pracy, przy czym jego wydawcy współpracowali też z ZWZ, a następnie z AK. Po wyparciu przez armię sowiecką wojsk niemieckich ze Lwowa w trzeciej dekadzie lipca 1941 r., tygodnik „Wytrwamy” ukazywał

się nadal, chociaż sowieckie władze bezpieczeństwa likwidowały w tym czasie kolejne ognia polskiego państwa podziemnego. Ponad pięć lat pismo opierało się skutecznie działaniom sowieckiego NKWD i hitlerowskiego Gestapo. Stanowiło przykład skuteczności pewnych lwowskich konspiracyjnych przedsięwzięć prasowych. Według J. Jarowieckiego ostatni znany numer pisma pochodzi z czerwca 1945 r. Władysław Chojnacki podaje inną datę – 8 stycznia 1946 r.²

J. Jarowiecki wyróżnił też „Biuletyn Ziemi Czerwieńskiej”, ukazujący się we Lwowie od końca 1941 do lipca 1944 r., poczytne pismo ZWZ, a następnie AK. Kolportowano je w województwach południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej. Przedmiotem szczegółowej analizy stała się też zawartość konspiracyjnego „Słowa Polskiego”, założonego na początku 1943 r. Wydawnictwo stanowiło kontynuację znanego dziennika lwowskiej prawicy narodowej. Wyróżniało się w obiegu podziemnym bogatą publicystyką o treści politycznej i kulturalnej, w tym również polemiką z innymi ówczesnymi pismami. Dotrwało według W. Chojnackiego aż do maja 1946 r. mimo aresztowań dokonanych w tym okresie przez NKWD, które objęły również działaczy tajnego Stronnictwa Narodowego, a także mimo wyjazdów przesiedleńczych tysięcy mieszkańców Lwowa do powojennej Polski³.

Ostatni podrozdział swych wywodów poświęcił Autor propagandzie prowadzonej w Galicji Wschodniej przez władze niemieckie. Przedstawił kilka wydawanych przez nie pism polskojęzycznych, określanych zazwyczaj jako kolaboracyjne, po prostu „gadzinowe”. Powraca jednak wciąż sprawa „Gazety Lwowskiej”, wznowionej za zezwoleniem Niemców w 1941 r. Ukazywała się aż do lipca 1944 r. Ocena jej działalności wciąż pozostaje sprawą kontrowersyjną. Chociaż wydawali ją Niemcy, redagował ją Stanisław Wasylewski wraz z polskimi współpracownikami. Zdaniem J. Jarowieckiego ówczesna „Gazeta Lwowska” różniła się zasadniczo swoją zawartością od innych wydawnictw kolaboracyjnych. Zamieszczano w niej sporo materiałów historycznych i kulturalnych, związanych z przeszłością Lwowa. Gazeta cieszyła się poczytnością. Wysoko oceniali ją niektórzy czytelnicy, chociaż potępiali ją pisma podziemne.

Sprawa miała ciąg dalszy w powojennej Polsce. Oskarżono wówczas oficjalnie S. Wasylewskiego o zdradę narodową, o współpracę z okupacyjnymi władzami niemieckimi. Jak wyjaśnia dalej Autor, w toku rozprawy sądowej, przeprowadzonej w 1946 r., okazało się jednak, że S. Wasylewski w okresie redagowania „Gazety Lwowskiej” utrzymywał łączność z polskimi organizacjami konspiracyjnymi – z Konfederacją Narodu Polskiego, a następnie z Armią Krajową. Miał ją również bliski współpracownik S. Wasylewskiego – Eugeniusz Kolanko, za co został później rozstrzelany przez Niemców w Krakowie. Mimo usilnych oskarżeń zapadł we wspomnianej rozprawie przeciw S. Wasylewskiemu wyrok uniewinniający⁴.

Zwięzłe informacje o kolaboracyjnych pismach ukraińskich zamykają cały tok wywodów. Warto zatem przytoczyć fragment autorskiego *Zakończenia*:

Z kart przedstawionych Czytelnikom wylania się wyrazisty obraz dziejów prasy polskiej miasta nie-typowego, miasta z pogranicza kultur, gdzie przez wieki obok siebie mieszkały i współżyły różne grupy narodowościowe, istniały różne wyznania, zmieniające się obyczaje, dawała o sobie znać, czasem dotkliwie, odmienność kultur i języka. W okresach historycznych, a przede wszystkim w latach rozbiorów, wśród grup narodowościowych: polskich, ukraińskich i żydowskich wynikały spory, często konflikty, istniały antagonizmy polityczne, miały też miejsce starcia zbrojne niosące zbrodnie i śmierć. Lwów był stale miastem pulsującym życiem, z rozwijającą się kulturą, ale też antagonizmami umiejętnie podsycanymi przez zaborców i okupantów⁵.

Autor stworzył rozległą panoramę, ujmującą różnorodną prasę funkcjonującą we Lwowie w ważnym, dramatycznym okresie, a więc w latach 1918-1945. Opracowaną przez niego syntezę można zarazem odpowiednio uzupełniać, uszczegółowić. Dotyczy to zwłaszcza związków między prasą a historią książki, literatury pięknej i czytelnictwa. Niektóre pisma odgrywały przecież doniosłą rolę w życiu kulturalnym. Przekazywały wiadomości o nowościach wydawniczych, osiągnięciach naukowych czy wydarzeniach artystycznych, publikowały odpowiednie sprawozdania czy reportaże, reklamowały wybrane książki, zamieszczały ich omówienia i recenzje oraz wywiady z autorami, a także wiersze, opowiadania, nowele czy powieści w odcinkach.

Charakterystycznym przykładem był „Kurier Lwowski”, dziennik założony w 1883 r., redagowany przez Bolesława Wysloucha. Do jego ówczesnych współpracowników należał znany poeta polski i profesor Uniwersytetu Lwowskiego Jan Kasproicz oraz pisarz ukraiński Iwan Franko. W ciągu kilku dziesięcioleci dziennik wspierał ruch ludowy w Galicji, a zarazem odgrywał wybitną rolę w upowszech-

nianiu kultury. Świadczyła o tym zawartość zasadniczego wydania pisma, a także ukazujących się wraz z nim dodatków: „Tydzień” (1893-1906) i „Na ziemi naszej” (1909-1912).

„Kurier Lwowski” kontynuował tę działalność po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, gdy jego redaktorem został Włodzimierz Jampolski, a następnie Edward Ruman. Pismo zamieszczało m.in. utwory Andrzeja Struga, Stefana Grabińskiego, Brunona Jasińskiego, Brunona Winawera, Jarosława Iwaszkiewicza, a także Jacka Londona czy Fiodora Dostojewskiego. Na jego łamach ukazał się w latach 1923-1924 pierwodruk prasowy ostatniej, zarazem wielce interesującej powieści Władysława Orkana *Kostka Napierski* (pierwodruk książkowy 1925). We wznowionym w 1921 r. dodatku „Tydzień Literacki”, a także w zasadniczym wydaniu dziennika ukazywały się eseje i fragmenty rozpraw naukowych Stanisława Brzozowskiego, Juliusza Kleina, Stefana Kołaczkowskiego, Ostapa Ortwina, Jerzego Płomińskiego, a także tekst Ottona Spenglera *O dramacie faustowskim i apollinijskim*, opublikowanym później jako rozdział jego książki *Upadek kultury krajów zachodnich*. Związany wciąż z ruchem ludowym, „Kurier Lwowski” upadł jednak z powodów ekonomicznych w drugiej połowie lat 20. XX w., co wiązało się z ówczesnym kryzysem na polskim rynku prasowym⁶.

Działalność ludowego „Kuriera Lwowskiego” rodzi propozycję, by odpowiednio wzbogacić ogólny przegląd, dokonany przez J. Jarowieckiego. Zachęca do tego również historia innych pism, jak np. „Dziennik Polski”. Wyodrębniony w nim dodatek „Dział literacki” zawierał nie tylko interesujące eseje i szkice Wincentego Lutosławskiego, Stanisława Łempickiego czy Bolesława W. Lewickiego. Zamieszczano w nim również kontrowersyjne, niekiedy wręcz dosadne opinie dotyczące kryteriów, jakie powinny obowiązywać w toku przyznawania nagrody literackiej i naukowej miasta Lwowa. Można sądzić, że wywarły one wpływ na decyzje w tej sprawie podejmowane pod koniec lat 30. XX w.

Badanie związków między funkcjonowaniem prasy lwowskiej a upowszechnianiem kultury przynosi interesujące odkrycia. Przykładem może być zawartość ukraińskiego pisma „Diło” w latach 30. XX w. Opublikowało ono w tym czasie – mimo interwencji cenzury – sporo tekstów oceniających krytycznie politykę władz polskich wobec mniejszości narodowych, zwłaszcza Ukraińców. Dziennik z oczywistych względów promował książki ukraińskich literatów i uczonych, zgłaszał też propozycje dotyczące przyznawania im nagród przez niezależne ukraińskie organizacje społeczne. To samo pismo informowało zarazem rzetelnie i życzliwie o niektórych polskich osiągnięciach literackich i naukowych, jak np. dzieło Stanisława Vincenza *Na wysokiej połoninie*, rozważania krytycznoliterackie Karola Irzykowskiego, rozprawy filozoficzne Romana Ingardena (np. *O poznawaniu dzieła literackiego*) czy traktat Manfreda Kridla (*Wstęp do badań nad dziełem literackim*)⁷.

Wypada zatem powtórzyć ogólne stwierdzenie. Omówioną książkę Pana Profesora należy wysoko ocenić jako cenną syntezę wiadomości o prasie lwowskiej w latach 1918-1945. Jest ona zarazem swoistym przewodnikiem, zachęcającym do dalszych badań, zwłaszcza ukazujących związki między działalnością prasy a upowszechnianiem kultury.

OSKAR STANISŁAW CZARNIK

PRZYPISY

- JAROWIECKI, J. *Prasa we Lwowie w latach 1918-1945*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich; Zielona Góra: Pro Libris – Wydawnictwo WiMBP im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze, 2022, s. 9. ISBN 978-83-65741-87-5 (Wydaw. SBP); 978-83-64393-90-7 (Pro Libris).
- CHOJNACKI, W. *Bibliografia polskich publikacji podziemnych pod rządami komunistycznymi w latach 1939-1941 i 1944-1953*. Czasopisma – druki zwarte – druki ulotne. Przygotowali do druku Wojciech Chojnacki i Marek Jastrzębski. Warszawa: Literackie Towarzystwo Wydawnicze, 1996, s. 88, opis nr 473. ISBN 83-901583-0-2.
- Tamże, s. 73, opis nr 348.
- JAROWIECKI, J. dz. cyt., s. 258-260.
- Tenże, dz. cyt., s. 263.
- CZARNIK, O.S. *Proza artystyczna a prasa codzienna 1918-1926*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1982, s. 46-48, 242-244. ISBN 83-04-00988-9. Należy dodać, że wydawany w pierwszej połowie lat 30. XX w. „Kurier Lwowski” nie wykazywał związków ideowych i kulturalnych z poprzednim dziennikiem o tym samym tytule. W ciągu XIX i XX w. ukazywało się we Lwowie kilka innych gazet o nazwie: „Kuryer Lwowski”, „Kurjer Lwowski”, „Kurier Lwowski”.
- Tenże, *Dzienniki lwowskie a literatura piękna pod koniec lat 30. XX wieku*, [w:] *Kraków-Lwów. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku*. Tom X. Red. Halina Kosętko, Grażyna Wrona, Grzegorz Nieć. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2011, s. 279-289. ISBN 978-83-7638-158-9.

PRAWO BIBLIOTECZNE

KONTEKST HISTORYCZNY USTAWY O BIBLIOTEKACH



Ustawa o bibliotekach z 1997 r. obowiązuje ponad ćwierć wieku. Od szeregu już lat stanowi ona podstawowy wyznacznik prawny i systemowy dla działających w Polsce bibliotek.

Prawo biblioteczne ma w Polsce długą tradycję. Choć poprzednie regulacje z tego zakresu, w tym ustawowe, w szczególności wcześniejsza ustawa o bibliotekach z 1968 r., z formalno-normatywnego punktu widzenia mają zasadniczo znaczenie głównie historyczne, nie oznacza to, że są one zupełnie nieistotne z praktycznego punktu widzenia.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że w przypadku unormowań ustawowych z różnych zakresów, zastępowanych przez nowe ustawy, częstym przypadkiem jest uwzględnianie w nich postanowień z regulacji uchylanych, w odpowiednio zmienionym albo nawet tożsamym brzmieniu, co stanowi przejaw systemowej kontynuacji w normowanym obszarze.

Tego rodzaju systemowe odniesienia są widoczne także na gruncie prawa bibliotecznego, przy zestawieniu obecnie obowiązującej ustawy o bibliotekach z jej poprzedniczką z 1968 r.

Na uwagę w tym historycznym kontekście zasługują zwłaszcza dwa zagadnienia.

Po pierwsze, wart sygnalizacji jest aspekt interpretacyjny, tzn. rozważenie ewentualnej możliwości posiłkowania się dorobkiem wypracowanym w odniesieniu do poprzednich regulacji przy stosowaniu, a ściślej rzecz biorąc sposobie rozumienia aktualnych przepisów.

Po drugie, „stare” regulacje oraz wypracowane w oparciu o nie rozwiązania mogą być rozpatrywane pod kątem ich ewentualnej przydatności w praktyce bibliotecznej w obecnym stanie prawnym, w szczególności biorąc pod uwagę zakresy tej praktyki, które w poprzednim stanie prawnym miały swoje mniej lub bardziej rozbudowane odniesienia normatywne, które nie występują we współczesnym prawie bibliotecznym – przy założeniu, że obecne prawo biblioteczne przewiduje możliwość odpowiedniej, uzupełniającej regulacji.

OGRANICZENIA O CHARAKTERZE SYSTEMOWYM

Zakres, w jakim poprzednie regulacje prawa bibliotecznego mogą okazać się istotne dla działalności bibliotek, ograniczają w dużym stopniu różne uwarunkowania systemowe. Wśród nich kluczowe wydają się trzy następujące perspektywy analizy historycznej.

Po pierwsze, należy pamiętać o tym, że przepisy prawa bibliotecznego mają zasadniczo publiczny, administracyjny charakter. Ustawa o bibliotekach zaliczana jest zasadniczo do sfery materialnego prawa administracyjnego. W prawie tym, w przeciwieństwie do prawa prywatnego (cywilnego), przeważają regulacje o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Jeśli zatem określony przepis ustawy o bibliotekach reguluje stanowczo i wyczerpująco określoną kwestię, konieczne jest jego ściśle zastosowanie.

Ponieważ art. 14 ust. 4 ustawy o bibliotekach stanowi, że zasady i warunki korzystania z biblioteki określa regulamin nadany przez jej dyrektora (kierownika), brak podstaw do stosowania innych zasad dotyczących nadawania regulaminów bibliotek, w tym posiłkowania się w tym zakresie analogiczną regulacją ustawy o bibliotekach z 1968 r., zawartą w jej art. 15 ust. 2, który przewidywał zatwierdzanie tego rodzaju regulaminów przez organy tworzące biblioteki.

Po drugie, nie mniej istotne są zmiany ustrojowe, zaszłe na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat, zarówno przed wejściem w życie obecnej ustawy o bibliotekach, jak również już w trakcie jej obowiązywania, w wyniku których zdezaktualizowały się wcześniejsze uwarunkowania systemowe, dotyczące w szczególności organizatorów bibliotek. Zmianą taką były m.in. reformy samorządowe z lat 90. XX w., w efekcie których biblioteki publiczne uzyskały status

jednostek (instytucji) samorządowych, odpowiednio gminnych, powiatowych lub wojewódzkich.

Ten historyczny kontekst tworzenia (organizacji) bibliotek ma odniesienie w aktach o utworzeniu tych samorządowych bibliotek publicznych, które aktualnie mają status odrębnych instytucji kultury, wpisywanych do rejestru tych instytucji, prowadzonego przez właściwego organizatora. Jeśli dana biblioteka publiczna została utworzona pod rządami poprzedniej ustawy o bibliotekach z 1968 r., w grę wchodził będzie stosowny akt, określony w art. 5 ust. 1 tej ustawy, np. uchwała prezydium właściwej rady narodowej, w drodze której biblioteka ta została utworzona.

Po trzecie, poza samą ustawą o bibliotekach, uwzględniać należy analogiczne zmiany dotyczące innych ustaw, stanowiących uzupełniający kontekst systemowy dla tej ustawy. Jest on widoczny zwłaszcza na tle poszczególnych kategorii rodzajowych bibliotek. Na pozór kategorie te przedstawiają się podobnie w obu ustawach o bibliotekach, z 1968 i 1997 r., co sygnalizuje kontynuację systemową w tym rodzajowym aspekcie, obejmującym m.in. biblioteki publiczne, naukowe, szkolne i pedagogiczne. Jednakże, niezależnie od różnic w regulacji tych bibliotek w obecnej i poprzedniej ustawie o bibliotekach, na regulację tę składają się również przepisy innych ustaw, normujących instytucje, w formule lub strukturze których powyższe biblioteki działają. Ustawy te również podlegają gruntownym zmianom, z uchwalaniem nowych regulacji ustawowych włącznie.

Na przykład w końcowym okresie obowiązywania ustawy o bibliotekach z 1968 r. oraz po wejściu w życie ustawy o bibliotekach z 1997 r., zasady organizowania i działalności bibliotek szkolnych regulowała ustawa z 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Obecnie zasady te zawarte są w Prawie oświatowym z 14 grudnia 2016 r.

HISTORYCZNE REGULACJE A DOROBK INTERPRETACYJNY

Nieobowiązujące już przepisy prawa bibliotecznego mogą być rozpatrywane w kontekście interpretacji historycznej aktualnych regulacji w tym zakresie.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że choć podstawowe znaczenie dla stosowania przepisów prawa mają inne rodzaje interpretacji, w tym odniesiona do ich brzmienia interpretacja językowa oraz interpretacja celowościowa, uwzględniająca cel poszczególnych regulacji, wynikający z ich uzasadnienia, jak również interpretacja systemowa, zakładająca traktowanie interpretowanych przepisów jako element systemu prawa, wykazujący związek z innymi regulacjami, stanowiącymi ich kontekst normatywny, niewłaściwym byłoby pomijanie wniosków wynikających

z analizy porównawczej wcześniejszych unormowań, tym bardziej jeśli ich brzmienie wykazuje podobieństwo do współczesnych norm.

Jeśli takie podobieństwo zostanie stwierdzone, pozwala to lepiej zrozumieć istotę rozpatrywanej regulacji, zwłaszcza wtedy, gdy nie tylko w odniesieniu do obecnie obowiązujących przepisów, ale także przepisów je poprzedzających, powstał określony dorobek interpretacyjny. Na dorobek taki składają się zasadniczo dwa zakresy stanowisk, czyli orzecznictwo sądowe lub inne orzeczenia albo urzędowe wypowiedzi oraz literatura przedmiotu, np. komentarze praktyczne czy naukowe artykuły lub inne fachowe publikacje.

Aktualność dawniejszych interpretacji jest tym bardziej prawdopodobna, im większe podobieństwo wykazują obecne przepisy oraz stanowiące ich odpowiednik poprzednie regulacje, w stosunku do których interpretacje takie zostały wypracowane. Jako przykład posłużyć mogą historyczne komentarze do art. 4 ustawy o bibliotekach z 1968 r., który stanowił, że biblioteka może stanowić samodzielną jednostkę organizacyjną gromadzącą i udostępniającą materiały biblioteczne oraz że biblioteka może również wchodzić w skład innej jednostki organizacyjnej. Analogiczne co do zasady unormowanie w tym kwalifikacyjnym zakresie zawiera art. 10 obecnej ustawy o bibliotekach, w myśl którego biblioteka może stanowić samodzielną jednostkę organizacyjną albo wchodzić w skład innej jednostki.

Interpretacje, powstałe w poprzednim stanie prawnym, mogą być nadal aktualne również wówczas, gdy dotyczyły one nieobowiązujących już unormowań, wykazujących większe różnice w zestawieniu z ich aktualnymi odpowiednikami. Dotyczy to np. aspektu zadań bibliotek.

Art. 4 ustawy o bibliotekach z 1968 r. stanowił, że do zadań bibliotek należało w szczególności:

- 1) gromadzenie, przechowywanie i konserwacja materiałów bibliotecznych,
- 2) opracowywanie zgromadzonych materiałów bibliotecznych,
- 3) ich udostępnianie, udzielanie pomocy fachowej w ich wykorzystaniu oraz informowanie o zawartości zbiorów, a także że do zadań bibliotek mogło ponadto należeć: 1) prowadzenie działalności bibliograficznej, dokumentacyjnej, informacyjnej, naukowo-badawczej, dydaktycznej, popularyzacyjnej, wychowawczej i kulturalno-oświatowej, 2) współdziałanie w organizowaniu działalności społecznej służącej rozwojowi czytelnictwa, 3) działalność instrukcyjno-metodyczna i szkoleniowa.

Działalności bibliotek w ustawie o bibliotekach z 1997 r. poświęcony jest również art. 4, który podobnie jak jego odpowiednik z poprzedniej ustawy wprowadza dwupodział zadań bibliotek, przewidując, że do podstawowych zadań bibliotek należy:

1) gromadzenie, opracowywanie i ochrona materiałów bibliotecznych,

2) obsługa użytkowników, przede wszystkim udostępnienie zbiorów oraz prowadzenie działalności informacyjnej, zwłaszcza informowanie o zbiorach własnych, innych bibliotek, muzeów i ośrodków informacji naukowej, a także współdziałanie z archiwami w tym zakresie, oraz że do zadań bibliotek może ponadto należeć prowadzenie działalności bibliograficznej, dokumentacyjnej, naukowo-badawczej, wydawniczej, edukacyjnej, popularyzatorskiej i instrukcyjno-metodycznej.

Choć zatem oba powyższe przepisy wykazują pewne różnice, w szczególności odnośnie do określenia i umiejscowienia wśród zadań bibliotek działalności informacyjnej, porównanie ich treści prowadzi do wniosku, że w dużym stopniu zadania bibliotek zostały w nich unormowane przy zastosowaniu dużej zbieżności zakresowej i terminologicznej.

Podczas gdy stanowiska zawarte w starszych opracowaniach, np. artykułach, sprzed wejścia w życie ustawy o bibliotekach z 1997 r., zwłaszcza o bardziej ogólnym charakterze, mogą okazać się istotne przy stosowaniu aktualnych, analogicznych regulacji, większą ostrożność należy zachować przy sięganiu po starsze orzecznictwo. Ilustrację stanowić może uchwała z 6 maja 1994 r. Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi, zn. XVII/139/94.

W uchwale tej, wydanej przed wejściem w życie ustawy o bibliotekach z 1997 r., ale już po wejściu w życie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, Kolegium stwierdziło, że „w świetle art. 32 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. Nr 114, poz. 493), muzea i biblioteki prowadzą gospodarkę finansową i rozliczają się z budżetem gminy na zasadach ustalonych dla zakładów budżetowych. Zgodnie z art. 16 ust. 3 ustawy z 1991 r. Prawo budżetowe, na ich działalność mogą być przyznawane dotacje z budżetu gminy, zaś według art. 16 ust. 4 pkt 2 tej ustawy zakres i zasady przyznawania tych dotacji określa rada gminy”.

Uchwała powyższa stała się nieaktualna w związku ze zmianą brzmienia art. 32 ust. 1 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej przez ustawę z 21 stycznia 2000 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej (Dz. U. Nr 12, poz. 136). Po tej zmianie powyższy przepis, który aktualnie nie obowiązuje, nie przewidywał już prowadzenia przez biblioteki gospodarki finansowej na zasadach właściwych dla zakładów budżetowych. W ustawach o finansach publicznych (kolejno z 1998, 2005 i 2009 r.), które zastąpiły powołane w powyższej uchwale Prawo budżetowe z 1991 r., wśród jednostek sektora finansów publicznych wskazane zostały, jako odrębna kategoria

tych jednostek, m.in. w stosunku do zakładów budżetowych, państwowe i samorządowe instytucje kultury, w formule których działają m.in. biblioteki publiczne.

POGLĄDOWE ZNACZENIE HISTORYCZNYCH REGULACJI

Poprzednie przepisy są też warte uwagi w tych zakresach, w których obecne unormowania mają bardziej ogólny i otwarty charakter, dając możliwość wprowadzania regulacji na niższym poziomie – organizatorów bibliotek i samych bibliotek.

Zagadnienie to można zobrazować na przykładzie regulacji organów doradczych bibliotek. Aktualna ustawa o bibliotekach stanowi w tym zakresie jedynie w art. 15, że przy bibliotece może działać rada biblioteczna lub inny organ o charakterze doradczym i opiniodawczym, na zasadach określonych w statucie. W tym aspekcie organizatorów bibliotek mają zatem dużą możliwość wprowadzania w ich statutach zróżnicowanej regulacji tego rodzaju organów, dostosowanej do specyfiki i potrzeb poszczególnych bibliotek.

W ustawie o bibliotekach z 1968 r. kwestii tej poświęcona została trochę bardziej rozbudowana regulacja. Art. 8 tej ustawy stanowił m.in., że przy bibliotece może działać:

1) rada naukowa w przypadkach określonych w przepisach o instytutach naukowo-badawczych albo

2) komisja biblioteczna lub inny organ opiniodawczy, jeżeli statut lub regulamin biblioteki tak postanawia,

3) koło przyjaciół biblioteki lub inny społeczny organ doradczy, w skład którego wchodzi przedstawiciele czytelników i organizacji społecznych oraz że koło przyjaciół biblioteki i społeczny organ doradczy działają na podstawie regulaminów przez nie uchwalonych i zatwierdzonych przez organ sprawujący bezpośredni nadzór nad biblioteką.

Na uwagę w tym kontekście zasługują zwłaszcza koła przyjaciół biblioteki, które w poprzednim stanie prawnym uznawane były jako społeczny organ doradczy, a zatem organ, mieszczący się w pojęciu organu o charakterze doradczym i opiniodawczym w rozumieniu art. 15 obecnej ustawy o bibliotekach, który to organ może być przewidywany w statutach bibliotek, w szczególności bibliotek publicznych, ukierunkowanych w swojej działalności m.in. na zaspokajanie potrzeb oświatowych, kulturalnych i informacyjnych ogółu społeczeństwa, w tym zwłaszcza mieszkańców tej jednostki samorządu terytorialnego, która jest organizatorem danej biblioteki (art. 18 ust. 1 i art. 19 ust. 1 ustawy o bibliotekach z 1997 r.).

RAFAŁ GOLAT
Radca prawny w Warszawie

Teresa Jarząbek

Bibliotekarka z zarem w sercu

Dnia 20 października 2020 r. przestało bić pełne żaru i dobroci serce Teresy Jarząbek, bibliotekarki i społecniczki działającej na rzecz rozwoju bibliotekarstwa, czytelnictwa i kultury lokalnej. Pani Teresa zostawiła swój ślad aktywnie uczestnicząc w życiu biblioteki. Upowszechniała czytelnictwo pracując w bibliotece zakładowej, publicznej, naukowej – wreszcie będąc na emeryturze – w bibliotece przy opolskiej parafii pw. Przemienienia Pańskiego.

Teresa Jarząbek urodziła się 21 września 1937 r. w Legionowie. Pochodziła z rodziny inteligenckiej. Jej mama pracowała w biurze, zaś Jej ojciec był urzędnikiem państwowym. W 1944 r. trafiła do Warszawy, gdzie jako dziecko przeżyła Powstanie Warszawskie. Po zakończeniu drugiej wojny światowej wraz z rodzicami wyjechała do Kłodzka, następnie w 1951 r. przenieśli się do Opola. Choroba rodziców zmusiła ją do wczesnego podjęcia zatrudnienia. Swoją pracę bibliotecarską rozpoczęła już w 1954 r. w wieku siedemnastu lat. Wówczas pracowała w bibliotece zakładowej Cementowni Piast i uczyła się w wieczorowym Liceum Ogólnokształcącym. Dzięki opiece instruktora ds. bibliotek zakładowych poznawała i poszerzała wiedzę bibliotecarską. Ukończyła także Studium Kulturalno-Oświatowe we Wrocławiu. W połowie lat 50. XX w. zaproponowano Jej pracę w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej, gdzie w styczniu 1956 r. objęła stanowisko instruktora ds. czytelnictwa dzieci i młodzieży w województwie opolskim. Znakomitym przygotowaniem do tej pracy było spotkanie z Marią Gutry – organizatorką bibliotekarstwa dziecięcego, pionierką badań czytelnictwa dzieci oraz popularyzatorką twórczości dla dzieci. W latach 1956-1960 dzięki staraniom Teresy Jarząbek w każdej bibliotece publicznej na Opolszczyźnie powstawały oddziały dla dzieci i młodzieży. Ponadto, do Jej obowiązków należała również opieka merytoryczna nad działalnością bibliotek, łącznie z organizacją różnorodnych form pracy z książką, które obejmowały całe województwo. Następnie przyszedł czas pracy w Dziale Informacyjno-Bibliograficznym WiMBP, a także kierowanie Biblioteką Dziecięcą w Opolu.



21.09.1937 – 20.10.2020

W tym okresie Pani Teresa była członkinią kolegium redakcyjnego czasopisma fachowego „Pomagamy sobie w Pracy”. Angażowała się w pracę społeczną na rzecz środowiska. Przez dwie kadencje była Przewodniczącą Rady Zakładowej Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki przy WiMBP w Opolu. Aktywnie uczestniczyła w działaniach Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (w latach 1956-1968 była członkinią Zarządu Okręgu i brała udział w trzech Zjazdach Krajowych Delegatów SBP).

W 1976 r. ukończyła studia wyższe w zakresie: bibliotekoznawstwo i informacja naukowa uzyskując tytuł magistra na Uniwersytecie Wrocławskim. Rok później rozpoczęła pracę w Bibliotece Głównej Wyższej Szkoły Inżynierskiej na stanowisku kierownika Oddziału Informacji Naukowej, gdzie zajmowała się organizacją pracy działu, jak również doskonaliła wiedzę, umiejętności i uczestniczyła w wielu konferencjach, kursach oraz szkoleniach zdobywając tym samym nowe kwalifikacje. W 1986 r., po przeprowadzce biblioteki do nowej siedziby przy ulicy Sosnkowskiej, objęła stanowisko kierownika Biblioteki Instytutu Inżynierii Lądowej, które piastowała do czasu przejścia na emeryturę w 1996 r.

Pracę zawodową łączyła z pracą społeczną w licznych organizacjach, w tym m.in. w Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Towarzystwie Powrót z „U”, które powstało z Jej inicjatywy. Bardzo dobrze знаła problem uzależnienia od narkomanii w rodzinie. Organizowała grupę wolontariuszy niosących pomoc rodzinom, gdzie obecny był problem uzależnienia. Działalność Teresy Jarząbek zyskała jeszcze

większe uznanie i rozgłos po zaproszeniu Jej do udziału w programie telewizyjnym „Zwyczajni Niezwyczajni”. Dzieliła się cennym doświadczeniem, żarliwie pomagała wielu rodzinom, w których występował problem uzależnienia. Pomogła organizować nowe ośrodki niosące wsparcie dla osób uzależnionych i współuzależnionych.

Będąc na emeryturze podjęła się organizacji biblioteki parafialnej, gdyż było Jej żal zgromadzonego księgozbioru, który mógłby służyć czytelnikom parafii. Pracując tam udało Jej się przyciągnąć licznych wolontariuszy, dzięki czemu powstał kilk osobowy zespół, który opracował księgozbiór, a potem zajmował się jego wypożyczaniem i organizowaniem kiermaszów i spotkań.

Wszechstronna aktywność koleżanki Teresy Jarząbek spotykała się z uznaniem wielu gremiów; otrzymywała odznaczenia: „Zasłużony Działacz Kultury”, „Zasłużony dla Miasta Opola”, „Srebrny Krzyż Zasługi”. W 1998 r. została nagrodzona „Żarem Serca”, prestiżową nagrodą Akademic-

kiego Ośrodka Duszpasterskiego Xaverianum”, za długoletnią, żarliwą pomoc osobom zagrożonym narkomanią. Niestrudzenie pielęgnowała kontakty z bibliotekami i Zarządem Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

W 2009 r. obchodziła 55-lecie pracy w zawodzie bibliotekarskim, a cztery lata wcześniej z radością mogłam Jej wręczyć Stowarzyszeniowy Medal „W Dowód Uznania” przyznany za zasługi przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Jej ostatni okres życia był zdeterminowany przez chorobę, którą bardzo dzielnie znosiła (nie zaprzestała bowiem utrzymywania kontaktów z ludźmi).

Dla Teresy Jarząbek to człowiek był najważniejszy.

Dzięki Jej wrażliwości i życzliwości dla drugiego człowieka stale buduje się nasza pamięć o Koleżance Teresie Jarząbek.

ELŻBIETA KAMPA

Warszawa, 4.04.2023 r.



BRANŻE WYDAWNICZA I POLIGRAFICZNA: PRZYSZŁOŚĆ KSIĄŻKI TO WSPÓLNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Na spotkaniu siedemdziesięciu przedsiębiorców rynku książki oraz poligrafii w dniu 27 marca 2023 r. podsumowano sytuację gospodarczą tych sektorów.

Uczestnicy spotkania podkreślali, że ogromne wzrosty cen surowców niezbędnych dla produkcji poligraficznej, energii i kosztów pracy, notowane od czasu wybuchu pandemii spowodowały niebezpieczny spadek rentowności firm wydawniczych i poligraficznych. Za pogorszenie sytuacji gospodarczej wydawców i drukarzy w dużej mierze odpowiada dramatyczny wzrost cen papierów. Rodzi się więc pytanie, czy tak wysokie ceny papierów mają uzasadnienie we wzrostach kosztów ich produkcji? Publikowane wyniki gospodarcze koncernów papierniczych zdają się mówić, że nie.

Przerzucenie wzrastających kosztów tworzenia książki na kupujących jest niemożliwe – spadające obroty na rynku książki wskazują, że zderzenie z barierą konsumencką już nastąpiło. Dalszy spadek zakupu książek to nie tylko zagrożenie dla i tak już tragicznie niskiego poziomu czytelnictwa, ale także dla funkcjonowania tych branż: prowadzenie wydawnictw czy drukarni straci jakikolwiek ekonomiczny sens. Wiemy, że mniejsza produkcja książek zweryfikuje ceny. To jednakże proces, za którego trwanie płacimy wysoką cenę – cenę spowolnienia zasypywania przepaści kulturowej, jaka nas dzieli od najbardziej rozwiniętych krajów Europy i świata. Bo słaby rynek wydawniczy, to słaba kultura, edukacja i w końcowym efekcie – gospodarka.

Przyszłość książki to wspólna odpowiedzialność. Także producentów papieru. Apelujemy o rozważne prowadzenie biznesu.

Polska Izba Książki
Polska Izba Druku

■ NAGRODA PRZEGLĄDU WSCHODNIEGO 2022

Prasa we Lwowie w latach 1918-1945 Jerzego Jarowieckiego, wydana przez Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP we współpracy z Wydawnictwem WiMBP im. C. Norwida w Zielonej Górze, została wyróżniona Nagrodą Przeglądu Wschodniego im. Aleksandra Gieysztora w kategorii Dzieła Krajowe. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 25 marca 2023 r. w Pałacu Kazimierzowskim Uniwersytetu Warszawskiego.

■ POSIEDZENIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO SBP

6 kwietnia 2023 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego SBP. W trakcie spotkania przewodnicząca SBP dr Barbara Budyńska przedstawiła bieżącą działalność ZG SBP. Plan pracy na bieżący rok zaprezentowała Joanna Potęga. Bożena Chlebicka-Abramowicz, Aldona Zawalkiewicz oraz Mariusz Próchnicki przedstawili sprawozdanie finansowe i bilans za 2022 r. oraz bieżącą sytuację finansową SBP. O planach wydawniczych mówiła Marta Lach. Następnie Aldona Zawalkiewicz powiedziała o postępach w pracach w zakresie nowego portalu SBP. W dalszej części rozmawiano o przygotowaniach do Forum Młodych Bibliotekarzy, realizacji programów i konkursów w tym Bibliotekarza Roku 2022. Paweł Dobrzelecki odniósł się do wyników w konkursach grantowych MKiDN i zwrócił uwagę na mały udział bibliotek wśród instytucji, które otrzymały dofinansowanie na bieżący rok. Podkreślił, że od 2017 r., według jego rozeznania, spada liczba bibliotek wśród instytucji otrzymujących ministerialne granty.

■ MISTRZ PROMOCJI CZYTELNICTWA 2022

Jury konkursu SBP „Mistrz Promocji Czytelnictwa” przyznało nagrody za szczególne dokonania w 2022 r. następującym bibliotekom:

I nagroda – Miejska Biblioteka Publiczna im. Jerzego Pilcha w Kielcach; II nagroda – Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Urbanowskiej w Koninie; III nagroda ex aequo – VIII Liceum Ogólnokształcące im. dr. Emila Warmińskiego w Bydgoszczy – Biblioteka szkolna; Szkoła

Podstawowa nr 2 w Bolszewie – Biblioteka Motyli. Nagroda Specjalna w kategorii „Biblioteka z miejscowości do 5000 mieszkańców” – Gminna Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej w Nieborowie. Wyróżnienia otrzymały: Miejska Biblioteka Publiczna im. św. Jana Pawła II w Rawie Mazowieckiej; Gminna Biblioteka Publiczna w Zwierzynie; Biblioteka Publiczna w Piasecznie; Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Józefa Lompy w Lublińcu; Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie; Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Żninie; Miejska Biblioteka Publiczna im. Józefa Wybickiego w Sopocie; Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie; Szkoła Podstawowa nr 9 im. Jana Pawła II w Elku – Biblioteka szkolna; Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Kozaczkowej w Dąbrowie Tarnowskiej.

■ WYTYCZNE DLA OPIEKUNÓW OKRĘGÓW SBP

ZG SBP powołał w październiku 2022 r. Zespół ds. przygotowania zakresu obowiązków opiekunów okręgów SBP. Wynikiem prac zespołu jest opracowanie wytycznych dla opiekunów okręgów, których zadaniem, zgodnie ze strategią SBP na lata 2021-2029, jest zacieśnienie współpracy pomiędzy Zarządem Głównym a strukturami terenowymi SBP. Więcej: <http://www.sbp.pl/artykul/?cid=25300&prev=260>

■ SEMINARIUM „FAKE NEWSY – PROBLEMY I WYZWANIA”

14 kwietnia 2023 r. odbyło się zorganizowane przez SBP bezpłatne seminarium online dotyczące społecznego odbioru fake newsów, polskich projektów fact-checkingowych, technik manipulacji oraz metod weryfikacji informacji. Seminarium prowadziła dr Barbara Budyńska, przewodnicząca SBP. Prelegentami byli: dr Magdalena Paul (Uniwersytet Warszawski), dr hab. prof. UMK Małgorzata Kowalska-Chrzanowska (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu), Patryk Zakrzewski (Stowarzyszenie Demagog) i Gabriela Sieczkowska (Konkret 24 – TVN S.A.). W spotkaniu wzięło udział 270 osób reprezentujących różne typy bibliotek. Więcej: <http://www.sbp.pl/artykul/?cid=25334&prev=1>

■ SEMINARIUM „CELE ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU AGENDA 2030”

20 kwietnia 2023 r. SBP zorganizowało bezpłatne seminarium nawiązujące do zagadnień Celów Zrównoważonego Rozwoju Agenda 2030, wiedzy i świadomości społecznej dotyczącej przesłania założeń Kampanii, aktywności bibliotek oraz ich współpracy z instytucjami, organizacjami pozarządowymi w zakresie działań proekologicznych i upowszechniających wiedzę w tym zakresie. W trakcie seminarium omówiono: wybrane Cele Zrównoważonego Rozwoju Agenda 2030, działania SBP i IFLA, działania i doświadczenia organizacji pozarządowych (FRSI i CSR Consulting), przykłady dobrych praktyk bibliotecznych oraz współpracę samorządu z bibliotekami.

■ SPOTKANIE WSPOMNIENIOWE POŚWIĘCONE PAMIĘCI DR. JERZEGO MAJA I WITOLDA PRZYBYSZEWSKIEGO

24 kwietnia 2023 r. odbyło się spotkanie poświęcone pamięci dr. Jerzego Maja oraz Witolda

Przybyszewskiego. Dr Jerzy Maj (1933-2022) był bibliotekoznawcą, pracownikiem Biblioteki Narodowej w Warszawie (1960-2009), specjalistą w zakresie organizacji i metodyki pracy bibliotek, wykładowcą w IBIN UW oraz w CUKB. Witold Przybyszewski (1955-2022) był bibliotekoznawcą, pracownikiem naukowo-badawczym Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej w Warszawie (1980-1999), zastępcą dyrektora ds. merytorycznych Biblioteki Publicznej Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy (1999-2020). Spotkanie odbyło się w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy a organizatorami byli: Zespół Historyczno-Pamiętnikarski Oddziału Warszawskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Bibliotece Narodowej, Koło Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy – Bibliotece Głównej Woj. Mazowieckiego.

MARZENA PRZYBYSZ

Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia dostępne są także na <http://www.sbp.pl/sbp/dzialalnosc>

▶▶ W KILKU SŁOWACH

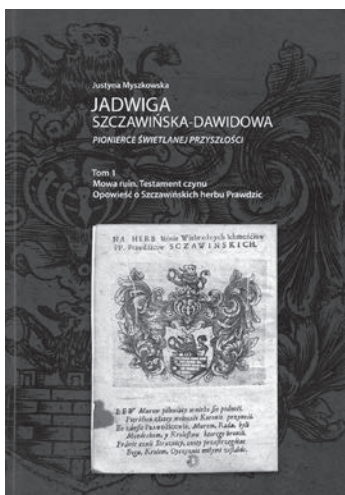
ZAPROSILI NAS

- Dyrekcja Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Wola m.st. Warszawy na uroczystą inaugurację obchodów 90-lecia Biblioteki na Woli (30.03.).
- Biblioteka Publiczna im. Zygmunta Jana Rumla w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy na wystawę „Warszawskie murale”. Zdjęcia Małgorzaty Piechury (03.04-15.05.); spotkanie z Małgorzatą Matwij, autorką książek m.in. *W sieci kłamstwa* i *Madame Blanche* (13.04.); spotkanie w Klubie Podróżnika „Trampek”. Wyprawy na najwyższe szczyty Afryki (13.04.); do Klubu Fantastycznych Spotkań dla pasjonatów szeroko pojętej fantastyki (19.04.); „Warszawskie sensacje z dawnych lat”. Spotkanie ze Złotą Kaczką (20.04.); spotkanie z cyklu „Kurs na świat” – „Bona Sforza – polska Królowa” (20.04.); „Umysł przestępcy. Tajniki kryminalnego profilowania psychologicznego”. Spotkanie autorskie z Janem Gołębiowskim. Wydarzenie z cyklu „Otwarta głowa” (29.04.).
- Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie na wystawę „Arkadiusz Gacparski. Wspomnienie...” (04-29.04.); spotkanie autorskie

z ks. Andrzejem Dragułą (13.04.); spotkanie „Pomorze. Buty i lornetka w badaniach regionalnych i nauczaniu o regionie” (18.04.); wykład „Szczecin lat 1945-1946 w dziennikach prezydenta Piotra Zaremby” (20.04.); Szukana-promocja-edukacja: spotkanie z Pawłem Korniczem (21.04.); prezentację publikacji Wojciecha Łopucha *Architektoniczne ikony Szczecina* – prezentacja kolejnej pozycji z serii „Zeszyty Szczecińskie” wraz z dyskusją o współczesnej architekturze miasta (25.04.); Benefis Marka Czasnojcia (26.04.).

- Biblioteka Śląska w Katowicach na „Kraj na sterydach?” – spotkanie autorskie z Anną Dudzińską (19.04.).
- Teatr Żydowski im. Estery Rachel i Idy Kamińskich Centrum Kultury Jidysz oraz Fundacja Shalom na wydarzenia z okazji 80. Rocznicy Powstania w Getcie Warszawskim (19-20.04.).
- Stowarzyszenia Wydawców Katolickich na uroczystość otwarcia XXVIII Targów Wydawców Katolickich na Zamku Królewskim. Gałę wręczenia Nagród FENIKS, uroczysty koncert oraz targi w Arkadach Kubickiego na Zamku Królewskim w Warszawie (20-23.04.).
- Organizatorzy Rabka Festival na Międzynarodowy Festiwal Literatury Dziecięcej Rabka Festival (12-15.07.).

■ NOWA PUBLIKACJA BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ M.ST. WARSZAWY



Justyna Myszkowska
Jadwiga Szczawińska-Dawidowa. «Pionierce świetlanej przyszłości»
Tom 1. Mowa ruin. Testament czynu. Opowieść o Szczawińskich herbu Prawdzic
Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego
Warszawa 2023

Publikacja poświęcona rodzinie Szczawińskich herbu Prawdzic ma charakter wprowadzenia do drugiej, zasadniczej części monografii życia i działalności Jadwigi Szczawińskiej-Dawidowej. Traktuje o dziejach i dokonaniach jej wybitnych antenatów – patriotów, którzy należeli do elit wielko senatorskich Pierwszej Rzeczypospolitej. Losy przodków założycielki Uniwersytetu Łatającego spłoty się z historią Rzeczypospolitej Wielu Narodów w sposób tak ścisły, że nieledwie symboliczny. Heraldyk Teodor Żychliński podsumował perypetie interesującej mnie familii na tyle intrygująco, że podjęłam nie lada wyzwanie związane z ich rekonstrukcją. *Tak wraz z upadkiem niezależności Ojczyzny upadli i Szczawińscy* – zrekapitulował swój wywód genealogiczny autor *Złotej księgi szlachty polskiej*, a zarazem zdefiniował powód, dla którego niniejszy tom monografii rozpoczyna się w czasach piastowskich, kiedy to Szczawińscy dostąpili pierwszych znaczących awansów, a kończą prezentacją osiągnięć Jana Chrzyciela Szczawińskiego, prapradziadka Dawidowej, który, tak jak

Rzeczpospolita szlachecka, odszedł do wieczności w roku 1795.

Przystępując do pracy nad pierwszym tomem, wyszłam z założenia, szczególnie bliskiego myślicielom i artystom przełomu antypozytywistycznego, że dziedzictwo historyczne to najważniejszy czynnik kształtujący mentalność, osobowość i postawę jednostki, w sposób, co istotne, nie zawsze przez nią uświadomiony i prowokujący wewnętrzne rozdarcie. Powołując się, między innymi, na takich wyznawców historyzmu, jak Cyprian Norwid, Stanisław Brzozowski, a zwłaszcza Carl Gustav Jung, umotywowałam swój zamysł odtworzenia genealogii Szczawińskiej w formie opowieści poprzedzającej jej właściwą biografię. Podejmując wyprawę w odległą przeszłość, potraktowałam dosłownie pytanie o „rodowody niepokornych”, postawione przez Bohdana Cywińskiego na kartach kanonicznej rozprawy o korzeniach polskiej inteligencji zaangażowanej. Podobnie jak Cywiński położyłam akcent główny na historię idei, które ukształtowały etos inteligencji. Poszukiwałam źródeł wartości, które napędzały działalność takich aktywistów przełomu XIX i XX w., jak inicjatorka Biblioteki Publicznej w Warszawie. Dzieje rodziny Szczawińskich sproblematykowałam w taki sposób, aby można było wyprowadzić z nich tytułowy „testament czynu”, pisany dla działaczy z pokolenia Szczawińskiej-Dawidowej przez kolejne generacje szlachty.

Protagonistką obydwu tomów monografii pozostaje Jadwiga Szczawińska-Dawidowa, dlatego – aby zachować związek pomiędzy pierwszą i drugą częścią publikacji – wzbogaciłam dyskurs historyczny, rozgrywający się na przestrzeni XIII-XVIII w., o refleksje natury kulturologicznej, filozoficznej, psychologicznej, które otwierają przed czytelnikami nieograniczone perspektywy poznawcze. Podobnie jak antypozytywiści uważam historię nie tyle za zbiór faktów, co przestrzeń realizacji wartości, wobec czego narrację historyczną podporządkowałam naczelnej perspektywie mitu, która dopiero pozwala dostrzec sens i kumulację pierwiastków wartościowych w tym, co przemija i niszczeje. „Mowa ruin”, którą możemy usłyszeć jedynie dzięki mitotwórczym dyspozycjom umysłu, jest zatem – by sparafrazować słowa Stanisława Brzozowskiego – nie tylko „szmerem ich rozpadu”, ale również konstruktywnym przesłaniem skierowanym w stronę przyszłości.

Dr JUSTYNA MYSKOWSKA

POSTAKTUALIA

Krążą opinie, komentarze i plotki – dla naszego zawodu irytujące – że odstępstwa od formatu książki i całkowite przejście na wersję digitalną, zdemoluje ludzkie myślenie i stanie się początkiem powszechnego mentalnego regresu. Oczywiście serwując też zapasć bibliotekom, bo na samej elektronicie to one się nie utrzymają.

Ale to panika mocno przedwczesna. Już tak kiedyś było. Około 1500 r. w odstąpieniu od druku na papierze, albo na cielęcej skórze, upatrywano symptomy zaniku pisma w ogóle. A bez pisma ludzkie umysły są uprymitywnione i bezradne.

Jednak nic takiego nie nastąpiło. Kolejne zmiany nośników pisma wciąż tego pisma nie wyeliminowały. Zatem nie warto wróżyć z fusów, że stanie się to jutro albo pojutrze. Pismo – w zestawieniu z jego różnymi nośnikami – potwierdziło swoją użyteczność.

Biblioteki też. Inaczej nie byłyby tak często niszczone.

JACEK WOJCIECHOWSKI

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
we współpracy z Biblioteką Publiczną
m.st. Warszawy – Biblioteką Główną
Województwa Mazowieckiego

Rada Redakcyjna:

Zdzisław GĘBOŁYŚ (przewodniczący),
Sylvia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA,
Małgorzata JEZIERSKA, Mirosława MAJEWSKA,
Bożena WINIARSKA

Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFANCIK
tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,
e.stefanczyk@onet.pl

Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA
tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl

Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ
tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl

Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

Opracowanie graficzne i łamanie:

Ewa MAJEWSKA

Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

„Bibliotekarz” – www.wydawnictwo.sbp.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Naukowe
i Edukacyjne Stowarzyszenia
Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa,
ul. Konopczyńskiego 5/7,
tel. 22 827-52-96
www.wydawnictwo.sbp.pl

Marta LACH – Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP
ds. wydawnictw

tel. 784 698 446, e-mail: m.lach@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.
46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Druk i oprawa: KRM Druk Sp. z o.o., Sp.k.
www.krmdruk.com

ISSN 0208-4333. Indeks 352624

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie
i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt
prenumeraty rocznej w 2023 r. to **258 zł**. Zamówienia
na czasopismo można składać w ciągu całego roku,
od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem www.wydawnictwo.sbp.pl,
- e-mailem na adres: sprzedaz@sbp.pl,
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP. Budynek F, al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa.

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy
proponujemy następujące rabaty:

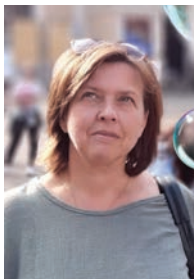
- 2-9 egzemplarzy – 20%,
- 10 i więcej egzemplarzy – 30%.

„Bibliotekarz” jest dostępny online w Archiwum
Cyfrowym SBP pod adresem www.ac.sbp.pl

WAŻNE DLA AUTORÓW PUBLIKUJĄCYCH W „BIBLIOTEKARZU”

1. Przesyłanie tekstów w plikach w programie Word w formatach DOC lub RTF (odstęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele w programie excel, a zdjęcia w formacie JPG w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnictwo Naukowe i Edukacyjne SBP (wydawnictwo@sbp.pl) lub bezpośrednio do redaktora naczelnego na adres: e.stefanczyk@sbp.pl. Teksty i fotografie powinny być podpisane.
2. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełniona funkcja do umieszczenia w notce o autorze.
3. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na bezpłatne publikowanie danego tekstu w internecie w związku z digitalizacją „Bibliotekarza”.

„Bibliotekarz Roku 2022” Finałiści II etapu



Danuta Rakowska **Pomorski Bibliotekarz Roku**

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. Marii Dąbrowskiej w Słupsku;
wykształcenie: wyższe;
35 lat pracy w bibliotece.



Grażyna Serafin **Podkarpacki Bibliotekarz Roku**

Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Haczowie;
wykształcenie: średnie policealne;
32 lata pracy w bibliotece.



Elżbieta Skrzydlewska **Małopolski Bibliotekarz Roku**

Kustosz, koordynator wojewódzki Dyskusyjnych Klubów Książki,
Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie;
wykształcenie: wyższe;
18 lat pracy w bibliotece.



Małgorzata Skwarek **Mazowiecki Bibliotekarz Roku**

Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Jastrzębi;
wykształcenie: wyższe bibliotekarskie;
17 pracy w bibliotece.



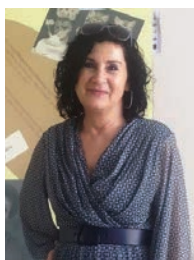
Jolanta Sopińska **Świętokrzyski Bibliotekarz Roku**

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. A. Dygasińskiego w Starachowicach;
wykształcenie: wyższe bibliotekarskie, studium pedagogiczne UJ,
podyplomowe – Zarządzanie zasobami ludzkimi;
21 lat pracy w bibliotece.



Grażyna Świderek **Śląski Bibliotekarz Roku**

Starszy kustosz, kierownik Filii nr 20
Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. J. Fusieckiego w Zabrze;
wykształcenie wyższe kierunkowe;
17 lat pracy w bibliotece.



Grażyna Świercz **Opolski Bibliotekarz Roku**

Nauczyciel-bibliotekarz w Publicznej Szkole Podstawowej Nr 1
im. Marii Skłodowskiej-Curie w Ozimku;
wykształcenie: wyższe pedagogiczne;
35 lat pracy w bibliotece.



Alicja Zajązkowska **Podlaski Bibliotekarz Roku**

Kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Wiżajnach;
wykształcenie: wyższe;
35 lat pracy w bibliotece.

„Bibliotekarz Roku 2022” Finałiści II etapu



Marta Frączek
Lubelski Bibliotekarz Roku

Dyrektor Biblioteki u Kazimierza. Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Kazimierza Zielińskiego w Modliborzycach; wykształcenie: wyższe magisterskie; 15 lat pracy w bibliotece.



Bogusława Jankowska
Łódzki Bibliotekarz Roku

Kierownik Filii nr 12 Biblioteki Miejskiej w Łęczycy, Biblioteka Pedagogiczna w Zgierzu; wykształcenie: wyższe magisterskie; 32 lata pracy w bibliotece.



Andrzej Kuźmiński
Wielkopolski Bibliotekarz Roku

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Stanisława Grochowiaka w Lesznie; wykształcenie: wyższe, socjologia; 7 lat pracy w bibliotece.



Jolanta Miękus
Zachodniopomorski Bibliotekarz Roku

Starszy bibliotekarz w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej im. C.K. Norwida w Goleniowie; wykształcenie: wyższe pedagogiczne, podyplomowe studia bibliotekarskie; 7,5 roku pracy w bibliotece.



Irena Hanowska
Kujawsko-Pomorski Bibliotekarz Roku

Kierownik Filii nr 12 Biblioteki Miejskiej im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu; wykształcenie: wyższe bibliotekarskie; 40 lat pracy w bibliotece.



Dawid Kotlarek
Lubuski Bibliotekarz Roku

Dyrektor Biblioteki Publicznej w Świebodzinie; wykształcenie: wyższe, doktor nauk humanistycznych; 19 lat pracy w bibliotece.



Marzena Magdziarz
Warmińsko-Mazurski Bibliotekarz Roku

Nauczyciel-bibliotekarz w Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. Ziemi Warmińskiej w Bisztyнку; wykształcenie: wyższe, filologia polska (ze specjalnością bibliotekoznawczą); 23 lata pracy w bibliotece.